

Sztandar stał się

symbolem naszego środowiska! – str. 3

„Jesteśmy stworzeni do czynienia dobra!” – str. 4

Życzenia i gratulacje,

czyli listy z okazji jubileuszu – str. 7

Wiadomości z placówek TPD Koszalin – str. 10-11

Rodzice zastępczy pilnie poszukiwani – str. 14

Z historii koszalińskiego TPD – str. 15

**Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
Oddział Okręgowy w Koszalinie**

Nr 7 (77) ROK VII * lipiec 2022 r.

Czasopismo bezpłatne

Byliśmy razem w dniu naszego święta!

1 czerwca br. koszaliński Oddział Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD), w gościnnych progach i na życzliwej scenie Filharmonii Koszalińskiej (FK), świętował 75-lecie. TPD to miliony ludzi: dzieci, działacze, wolontariusze, darczyńców, pracowników placówek, bez których żadne inicjatywy nie byłyby możliwe do realizacji. To synonim polskiej obywatelskiej, demokratycznej i odpowiedzialnej społeczności. A przede wszystkim dbającej o dzieci!



Goście uroczystości dopisali, zaproszenie przyjęło blisko 500 osób reprezentujących różne środowiska, instytucje, firmy i miejscowości.

Oddział powstał w 1946 r. Prowadzi kilkadziesiąt przedszkoli i ognisk oraz kilka żłobków, Placówkę Opiekuńczo-Wychowawczą w Starych Bielicach, Punkt Wspierania Dziecka i Rodziny w Kołobrzegu i cztery koła samopomocowe rodziców z dziećmi o specjalnych potrzebach. – *Naszym celem jest troska o prawa, jakość warunków życia, wychowania i edukacji dzieci, ich wszechstronny rozwój, zdrowie, bezpieczeństwo, podmiotowość i godność oraz równość szans życiowych* – podkreśla **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie – w organizacji od 40 lat.

Wszystkie formy aktywności oddziału adresowane są do kilku kręgów odbiorców: dzieci i młodzieży, również po osiągnięciu pełnoletniości, rodziców i innych osób, grup zawodowych, środowisk, samorządów, szkół. – *Mamy ponad sto różnych obszarów działalności* – dodaje Henryk Zabrocki. – *Jezeli chodzi o organizację pozarządową kompleksowo zajmującą się dziećmi i młodzieżą w kraju, jesteśmy bezkonkurencyjni.*

Świat słowami dziecka

Gałę w FK rozpoczęła prezentacja zdjęć archiwalnych z ostatnich lat. Po niej był materiał audio przygotowany przez **Sylwię Zabrocką**, logopedę pracującą w przedszkolach i **Marcina Golika**, fotografa i filmowca. Sylwia rozmawiała z dziećmi na ciekawe tematy, zadając im proste pytania, maluchy odpowiadały po swojemu, czyli w sposób dla dorosłych zabawny, niekiedy wzruszający. Tak powstało nagranie, które tego wieczoru zrobiło furorę.

Pierwszymi dwoma występami dzieci był

prezentacje taneczne: przedszkolaków do utworu Yiruma – „River Flows in You” i dzieci z ogniska „Północ” z bum bum rurkami. Po nich **Feliks Madera** wykonał swoją wersję przeboju The Beatles „Hey, Jude”, z zespołem z ogniska „Zacisze” w składzie: **Maciej Osada-Sobczyński**, **Tomasz Wolski**, **Krzysztof Kretkowski**, **Marian Raatz**, **Justyna Wołoch-Kukieła** i **Kacper Kręzolek**.

Gości powitali prowadzący gałę: **Dominika Badyna**, kierownik przedszkola TPD „Przyjaciół Dziecka” i **Bartosz Zabrocki**, dyrektor placówek koszalińskiego TPD. Prowadzący, w imieniu gospodarza wieczoru, Henryka Zabrockiego, powitali gości. Dominika powiedziała: „Witamy pierwszego czerwca, w dzień symboliczny dla wszystkich. Dzisiaj obchodzimy Międzynarodowy Dzień Dziecka. TPD miało swój udział w ustanowieniu tego święta, o czym warto pamiętać”.

Do ostatniego miejsca

Bartosz natomiast wyjaśnił: „Naszą uroczystość podzieliłmy na trzy części. Pierwsza ma charakter ogólny. Druga związana jest z nadaniem oddziałowi, pierwszego w jego długoletniej historii, sztandaru. Zapraszamy także na trzecią, na którą w całości złożą się występy dzieci i młodzieży z naszych placówek”.

Czasu dokładnie przewidzianego nie udało się zachować, ale nikt z wielu gości nie narzekał na program i jego długość. Wszyscy bawili się znakomicie, a w momentach podniosłych nie kryli emocji. To był wieczór wzruszeń, wspomnień i historycznych momentów z udziałem postaci wybitnych i niezwykle zasłużonych dla

środowiska TPD.

Wśród gości, którzy przyjęli zaproszenie i przyszli na gałę, znaleźli się między innymi: **Piotr Zientarski**, poseł RP; **Tomasz Sobiera**, marszałek województwa; **Paweł Michalak**, dyrektor koszalińskiej delegatury Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego; **Andrzej Przewoda**, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie; **Piotr Jedliński**, prezydent Koszalina; **Przemysław Krzyżanowski**, wiceprezydent Koszalina; dr **Jan Kuriata**, przewodniczący Rady Miejskiej w Koszalinie i rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej; **Marian Hermanowicz**, starosta powiatu koszalińskiego; radni miejscy Koszalina i radni powiatu; **Bogusław Ogorzałek**, zachodniopomorski wicekurator oświaty; prof. **Tadeusz Bohdal**, rektor – senior Politechniki Koszalińskiej.

Propagator idei sztandaru

Ponadto w uroczystości wzięli udział: **Marcel Subocz**, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie; **Robert Stępień**, dyrektor koszalińskiego biura funduszu. Środowisko prezesów i członków Zarządu Głównego (ZG) TPD reprezentowali: **Zygmunt Pyszkowski**, prezes Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego w Szczecinie, a równocześnie wiceprezes ZG; **Jolanta Szklarska**, sekretarz generalna ZG w Warszawie; **Zygmunt Nowaczyk**, członek prezydium tego zarządu oraz prezesi oddziałów regionalnych: **Krzyszyna Chowańska** z Konina, w towarzystwie **Alicji Hinc**, dyrektor Miejskiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Koninie i **Kazimierz Pleśniak** z Legnicy, wybitny działacz i propagator idei sztandaru, który do Koszalina przybył z małżonką **Ireną**.

Bartosz Zabrocki powiedział: „Witamy samorządowców, z którymi współpracujemy przy prowadzeniu placówek dla dzieci w Drzonowie, Dygowie, Kołobrzegu, Ustroniu Morskim, Manowie, Świdwinie i wielu innych miejscowościach”, a Dominika uzupełniła: „Witamy przedstawicieli świata biznesu, nauki, kultury, organizacji pozarządowych, rad osiedli, duchowieństwa, instytucji i urzędów, pedagogów, rodziców i opiekunów dzieci. Witamy dziennikarzy i przedstawicieli mediów. A przede wszystkim witamy bohaterów naszej codzienności, czyli dzieci i młodzież!”.

Prezes uwielbia śpiewać

Po powitaniu na scenie pojawili się muzyczni goście specjaliści: Ewa Osada Sobczyńska i Maciej Osada Sobczyński, wraz z zaprzyjaźnionymi muzykami. – *Ewa wydała w ubiegłym roku swój premierowy materiał muzyczny na autorskiej płycie „Anatomicznie”*. „*Maciej prowadzi w naszych placówkach zajęcia muzyczne* – mówił o artystach Bartosz. – *Poza tym jest muzykiem formacji oddziałowej, koncertującej z rzadka, ale podczas najważniejszych naszych wydarzeń. Płyta „Anatomicznie” jest nie tylko prezentacją wyjątkowych umiejętności wokalnych Ewy i talentu kompozytorskiego Macieja, lecz także hołdem złożonym klasyce i pięknemu słowu”*

Dokończenie na str. 3

Bartosz Zabrocki w gronie doradców WH



Bartosz Zabrocki, dyrektor placówek koszański oddziału TPD i wiceprezes Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego w Szczecinie, otrzymał powołanie do prestiżowego gremium – Konwentu Pracodawców Wydziału Humanistycznego (WH) Politechniki Koszańskiej.

To nie tylko wyraz uznania dla jego działalności i dokonań, ale też zaszczytna funkcja reprezentowania w społeczności akademickiej największej organizacji zajmującej się kompleksową pomocą dzieciom i młodzieży. Akt powołania Bartosz Zabrocki odebrał od dr hab. **Michała Polaka**, prof. PK, dziekana WH (na zdjęciu).

Konwent składa się z kilkunastu osób reprezentujących branżę i zawody analogiczne do kierunków kształcenia wydziału. Każda jednostka dydaktyczna ma swój konwent, który np. opiniuje projekty nowych kierunków, doradza w organizacji studenckich staży i praktyk, wspiera programy promocji, głównie służy wiedzą, doświadczeniem i umiejętnościami swoich członków. (pp)

Fot. TPD Koszalin

W mediach o problemach dzieci



Kiedy dzieci nie chcą żyć

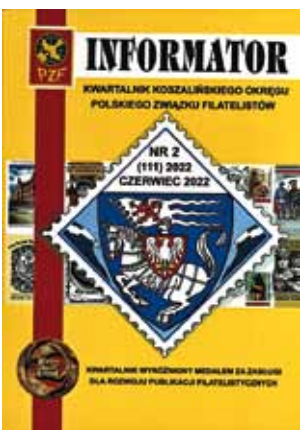
Pedagog rodziny i koordynator koszańskich środowiskowych ognisk wychowawczych **Beata Gidaszewska**, wychowawczyni i animatorka kulturalna z ogniska „Zacisze”, była gościem, realizowanego na antenie telewizji „Max”, programu „Świat Twojego Dziecka”. Cykliczna audycja przygotowywana przez red. **Magdalenę Wojtaszek** poświęcona była metodom rozmowy o wojnie w Ukrainie, z zachowaniem ochrony wrażliwości i zdrowia psychicznego dzieci.

Natomiast na łamach koszańskiego tygodnika „Miasto”, w tekście „Kiedy dzieci nie chcą żyć”, Beata Gidaszewska mówiła o swoich doświadczeniach jako specjalisty dyżurującego pod telefonem zaufania TPD dla dzieci i młodzieży. Przypomniała, że tylko w 2021 r. wykonano ponad 500 połączeń na bezpłatny numer promowany w mediach: 800 119 119. Dyzur przy telefonie pełną specjalistą TPD w godz. 14-22, a osoby szukające kontaktu mają zapewnioną anonimowość i dyskrecję. (pp)

Nowy film o TPD w Koszalinie

Na youtube.pl (youtu.be/ynmRFndWCG8) można już obejrzeć najnowszy film promujący i dokumentujący dokonania koszańskiego TPD w ostatnich latach. Autorem materiału jest, współpracujący z oddziałem, fotograf i filmowiec **Marcin Golik**. Film powstał z okazji 75-lecia TPD w Koszalinie, swoją premierę miał podczas gali jubileuszowej 1 czerwca br. Filharmonii Koszańskiej. (mg)

W „Informatorze” o filatelistach z „Przystani”



W najnowszym (czerwiec br.) wydaniu „Informatora” – kwartalnika koszańskiego okręgu Polskiego Związku Filatelistów (nr 2/111/2022) jego redaktorzy sześć stron poświęcili, działającemu od listopada 2021 r. przy koszańskim ognisku TPD „Przystani”, Młodzieżowemu Kołu Filatelistycznemu. Młodzi członkowie koła, przypomnijmy, przygotowali się do udziału w 60. Ogólnopolskim Młodzieżowym Konkursie Filatelistycznym. Elementem tych przygotowań było zorganizowanie w „Przystani” pod koniec kwietnia br. półfinałów wspomnianego konkursu.

„Informator”, w tekście **Tadeusza Galanta**, opublikował zdjęcia uczestników tego etapu konkursu oraz punktację z zaznaczeniem trzech pierwszych miejsc. W teście tematycznym rywalizacji, pod auspicjami działaczy oddziału Polskiego Związku Filatelistów, przeprowadzony został konkurs plastyczny na projekt znaczka. „Całość młodzież wykonała rzetelnie

i z wielkim zaangażowaniem” – czytamy w relacji Tadeusza Galanta. Teraz młodzi filatelisci z „Przystani” szykują się na wielki finał! (pp)

Odmienieni wracamy do codzienności!



Zwykle niedługo, bo ciężar spraw codziennych bierze górę nad lekkością zadowolenia, człowiek czuje się naprawdę szczęśliwy. Nabiera przekonania, że poza powodem tego stanu nie potrzebuje do życia już niczego więcej. Nie jest to jednak wrażenie złudne, bo radość zasila nasze baterie działania, oszalała, wzmacnia ducha. Dokładnie tak

poczułem się po naszej gali z okazji 75-lecia koszańskiego oddziału TPD.

Co warto podkreślić: po. Nie przed, kiedy drżeliśmy, czy uda się zrealizować misternie przygotowany scenariusz ani w trakcie, gdy emocje były największe, adrenalina skoczyła nam jak temperatura po zmianach klimatu, a każde wejście na scenę wymagało koncentracji. Po gali szczęście podniosło mnie na wysoką falę. Udało się wszystko! Dlaczego to takie ważne? Ponieważ cały jubileusz długo stał pod znakiem zapytania.

Teraz jest najlepszy czas na drobne podsumowanie. 75-lecie planowaliśmy w 2019 r., przed pandemią. Wiosną 2020 r., na rok przed rozpoczęciem obchodów, pojawił się COVID-19. Rząd zamknął nasze placówki, resort zdrowia wprowadził ograniczenia. Mimo to, w styczniu 2021 r. ruszyliśmy z organizacją wydarzeń, których pod koniec ubiegłego roku naliczyliśmy kilkanaście dużych i kilkadziesiąt mniejszych. Pojawił się jednak istotny problem.

Zaplanowana na grudzień 2021 r. gala wieńcząca obchody, z powodu gwałtownego wzrostu liczby zachorowań na koronawirusa, nie mogła się odbyć. Bez jakiegokolwiek perspektywy zdarzeń, tylko w oparciu o poczucie odpowiedzialności, przełożyłem to wydarzenie na wiosnę 2022 r. Początek roku przyniósł wojnę na Ukrainie, co znowu postawiło nasze plany pod znakiem zapytania. Pomimo perturbacji spotkaliśmy się w Filharmonii Koszańskiej 1 czerwca br.!

Było przyjaźnie, niemal rodzinnie, wzruszająco, podniosło i oficjalnie, a innym razem zabawnie, z humorem, dystansem, również do siebie. Towarzystwo nam artystyczne uniesienia, podziw dla najmłodszych, którzy bez większej tremy potrafią odnaleźć się na scenie i zaprezentować swoje umiejętności. Wyobrażam sobie i wiem, że nie jestem odosobniony w tym myśleniu, że tak świętują swoje jubileusze wyłącznie środowiska złożone z wypróbowanych przyjaciół.

Cóż mi dzisiaj pozostaje? Podziękować wszystkim, ale to już uczyniłem po wielokroć. Pielęgnować dumę z relacji z osobami z mojego otoczenia, tego bliższego i dalszego, które przyczyniają się do naszych codziennych sukcesów. Podtrzymywać radość, że mogę pracować i współpracować z ludźmi twórczymi, empatycznymi, kompetentnymi i mądrymi. Wiem również, że muszę uczynić wszystko, żeby nic nie zakłóciło dobrej atmosfery naszej pracy.

Twardo stąpać po ziemi. Mam świadomość, że musimy powrócić do codziennych obowiązków, które, jak wspominałem, zwykle biorą górę nad błogością świętowania. Ale to nie będzie powrót trudniejszy od innych, chociaż wciąż nie wiemy, co dalej z pandemią. Wojna trwa, pogłębia się inflacja, ceny rosną, teraz każdą złotówkę przed wydaniem musimy oglądać nie raz i nie dwa, ale razy pięć. Coś jednak mówi mi, że w towarzystwie dobrych ludzi musi być – i będzie – dobrze.

Henryk Zabrocki
prezes TPD w Koszalinie

Dokończenie ze str 1

Płytę można było kupić w holu FK, a przy okazji zdobyć autograf obojga artystów. Po występie nadeszła pora na film – o dzieciach, oddziale, tym, co koszański TPD robi na co dzień. Film zrealizował Marcin Golik na podstawie zdjęć własnych wykonanych w placówkach wsparcia dziennego, w przedszkolach i podczas wydarzeń zorganizowanych przez Oddział.

Później na scenie pojawiła się **Michalina Radium**, która powiedziała: „Od kilku lat chodzę na zajęcia do ogniska „Zacisze” w Koszalinie. Chcę państwu przedstawić i zapowiedzieć kogoś, kto od czterdziestu lat dba o dobro dzieci, a od ponad dwudziestu lat jest prezesem koszańskiego oddziału TPD. Kogoś, kto zawsze potrafi znaleźć właściwe słowo, nigdy się nie denerwuje, każdego wysłucha, coś poradzi i ma cukierki w gabinecie. Kogoś, kto uwielbia żartować, śmiać się i śpiewać, wciąż uczy się grać na nowych instrumentach, wierzy w Świętego Mikołaja i jest Kawalerem Orderu Uśmiechu, bo tak chciały dzieci. Panie prezesie, teraz pan – Henryk Zabrocki” – dokończyła wskazując na ekran.

Przemówienie na 75-lecie

Zanim na scenie pojawił się Henryk Zabrocki, który wręczył Michalinie piękną czerwoną różę, uczestnicy gali obejrzeli film z wykonania przez prezesa, przy akompaniamencie wspomnianego przez Bartka zespołu, utworu „Cudem jest świat” z repertuaru aktorki i wokalistki Stanisławy Celińskiej.

Prezes sam wyjaśnił: „Nie byłoby tego wykonania i nie byłoby tego nagrania Marcina i wreszcie nie byłoby dzisiejszego przywołania tego fragmentu Koszańskiej Gali Organizacji Pozarządowych, gdyby nie **Monika Widocka**, prezes Pracowni Pozarządowej, która – zapraszając mnie na wspomnianą galę i słysząc moje obiekty, czy powinien zabrać głos – powiedziała: „Panie prezesie, niech pan nie mówi, niech pan zaśpiewa”. Zaśpiewałem, a rezultat tej próby możliwości państwo przed chwilą zobaczył i usłyszał”.

Henryk Zabrocki dodał: „Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, który przypada pierwszego czerwca, wszystkim dzieciom, w każdym wieku, również tym, które drzemią w dorosłych, życząc samych pięknych dni. A każdy z tych dni niech będzie taki, jak sobie wymarzą”.

Po tych słowach gospodarz wygłosił przemówienie z okazji 75-lecia koszańskiego oddziału TPD (publikujemy je na str. 6).

Przemówienie prezesa Henryka Zabrockiego zwińczyło część pierwszą uroczystości i jednocześnie wprowadziło jej gości w podniosły nastrój części drugiej, o której Bartosz Zabrocki powiedział: „Przystępujemy do nadania sztandaru koszańskiemu oddziałowi TPD”. Równocześnie na scenie pojawiła się koszańska Orkiestra Wojskowa pod batutą chorążego **Dariusza Kamińskiego**.

Po hymnie prowadzący kontynuował: „Zapraszam Henryka Zabrockiego i Zygmunta Pyszkowskiego. Przedstawiciele Komitetu Fundatorów proszę o wniesienie na scenę sztandaru.”

Dwa pocztu sztandarowe

Ceremonia przekazania i ślubowania na sztandar miała godną oprawę i uroczysty charakter, który podkreślała obecność orkiestry. Na podniesienie weszły dwa pocztu. Pierwszy – złożony z przedstawicieli komitetu: **Ireny Leś** z Przedsiębiorstwa Usług Budowlanych „Leś”, **Wiesławy Mądrowskiej** z Przedszkola Rodzinnego Mądrowscy w Kołobrzegu i **Zbigniewa Kaweckiego** z koszańskiej firmy „Komfort Kawecy”. Drugi – tworzyli młodzi ludzie, stanowiący pierwszy w historii oddziałowy poczet sztandarowy.

W imieniu Komitetu Fundatorów Sztandaru głos zabrały Irena Leś i Wiesława Mądrowska.

Herb z gwóźdźmi

Irena Leś: „Mamy wielki zaszczyt (...) przekazać sztandar koszańskiemu oddziałowi TPD. Cieszymy się, że wspierana przez nas inicjatywa zakończyła się pełnym sukcesem i możemy wziąć udział w tak wspaniałej ceremonii. Czujemy się częścią środowiska tepedowskiego, które na co dzień czyni wiele dobrego



Symboliczne ślubowanie na sztandar koszańskiego oddziału TPD złożyli podopieczni placówki, zasłużeni działacze i pracownicy

dla dzieci, młodzieży i rodzin”. Wiesława Mądrowska: „Przekazuję herb z gwóźdźmi fundatorów na ręce prezesa Henryka Zabrockiego. Niech znajdzie godne miejsce do prezentacji w siedzibie koszańskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci”.

Wiesława Mądrowska przekazała herb Henrykowi Zabrockiemu, który następnie oddał go prowadzącej. Bartosz Zabrocki dodał: „Bardzo dziękujemy za te piękne słowa, a wszystkim państwu za zaangażowanie w ważną dla nas inicjatywę. Dziękujemy za pomoc i wsparcie. Dziękujemy również: Grażynie Kaweckiej, Tadeuszowi Lesiowi i Maciejowi Mądrowskiemu. Wiemy, że jesteście z nami. Pozdrawiamy!”.

Odczytanie aktu nadania

„Przed nami najważniejszy moment uroczystości: za chwilę sztandar zostanie przekazany oddziałowi” – zapowiedziała Dominika, a Bartosz uzupełnił: „Proszę Zygmunta Pyszkowskiego (...) o przekazanie sztandaru na ręce Henryka Zabrockiego (...). Proszę wszystkich o powstanie, a prezesa Zygmunta Pyszkowskiego o odczytanie Aktu Nadania Sztandaru”. Zygmunta Pyszkowski odczytał akt nadania, odebrał sztandar od sztandarowego pocztu fundatorów i lekko pochylił go, by Henryk Zabrocki mógł przyklęknąć na prawe kolano i ucałować brzeg płótna.

Ślubowanie na sztandar

Bartosz Zabrocki: „Przystępujemy do ślubowania na sztandar. Zapraszam świadków, zasłużonych działaczy oddziału: **Wandę Kielar**, **Annę Poznańską** i **Mieczysława Głowczewskiego**. Proszę o wystąpienie delegacji do ślubowania w składzie: Henryk Zabrocki, Justyna Basiejko, Beata Biłska, Anita Piechowska, Filip Jachowicz, Katarzyna Pawlukiewicz, Marcelina Mastowska, Polina Boldyreva, Hania Kułak i Danuta Zabrowarna”.

Bartosz Zabrocki odczytał słowa: „Przymając ten sztandar – symbol prawości i szlachetności działania naszego towarzystwa – ślubujemy uroczystość dbać o dobre imię i godność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Ślubujemy przestrzegać sumiennie praw i obowiązków członków Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i postępować zgodnie ze statutem. Ślubujemy upowszechniać chlubne tradycje naszej organizacji”. Członkowie delegacji odpowiedzieli: „Ślubujemy!”.

Medal im. dr. Henryka Jordana

Kiedy poza prezesami wszystkie osoby zeszyły ze sceny, Dominika poinformowała: „Decyzją Zarządu Głównego (...) sztandarowi (...) przyznany został Medal im. dr. Henryka Jordana. O dekorację proszę: Zygmunta Pyszkowskiego i Jolantę Szklarską. Sekretarz generalna odczytała treść uchwały, a Zygmunta Pyszkowski dokonał aktu dekoracji. Następnie odbyła się tradycyjna prezentacja sztandaru publiczności. Poczet zszedł z podniesienia, w rytm granego przez orkiestrę marsza przeszedł wzdłuż pierwszego rzędu gości i powrócił na scenę. Bartosz Zabrocki obwieścił: „Ceremonia nadania sztandaru dobiegła końca. Proszę wszystkich o powstanie. Poczet sztandarowy wyprowadzić!”.

W dalszej kolejności odbyła się cemo-

nia wręczenia kilkudziesięciu medali, wybitych z okazji 75-lecia TPD w Koszalinie. Listę osób wyróżnionych podamy w sierpniowym wydaniu „Świata Dziecka”.

Nagroda specjalna

Na zakończenie tej części gali Bartosz zapowiedział: „Mamy też nagrodę specjalną. To piąta godność, którą przyznaje koszański oddział. Decyzją jego zarządu Złotą Statuetkę „Przyjaciele Dziecka”, za propagowanie idei sztandaru dla oddziałów i wsparcie przy nadaniu sztandaru dla naszego oddziału, otrzymuje **Kazimierz Pleśniak**, prezes Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego i równocześnie Oddziału Okręgowego TPD w Legnicy”. W imieniu siedzącego na widowni prezesa legnickiego i wrocławskiego oddziału statuetkę odebrała żona Irena.

Bartosz odczytali list skierowany do oddziału przez księdza biskupa Krzysztofa Włodarczyka, który po długoletniej posłudze duszpasterskiej na ziemi koszańskiej i wieloletniej i owocnej współpracy z TPD, jest obecnie ordynariuszem diecezji bydgoskiej.

Odsłony muzyczne

W odsłonach muzycznych na scenie wystąpili: zespół ludowy, powstały w ognisku „Zacisze” i utworzony przez Beatę Gidaszewską i Wojciecha Maderę, w składzie: Maciej Osada-Sobczyński – instrumenty klawiszowe; Tomasz Wolski – instrumenty perkusyjne, kachon: Krzysztof Kretkowski – gitara basowa; Marian Ratz – puzon; Justyna Wołoch-Kukieła – skrzypce. Dominika wyjaśniła: „Pierwszy raz na dużej scenie wystąpili uczestnicy zajęć z trudnej sztuki muzykowania w „Zaciszu”. Franciszek Lewandowski – gitara klasyczna; Kacper Kręzofek – gitara; Jakub Wolski – diabelskie skrzypce; Konrad Małeck – tara”.

Gościnnie w chórkach wystąpiły dzieci z ogniska „Północ”: Michalina Worona, Zuzanna Nowicka, Hubert Tomczyk, Kinga Danik, Lena Mzyk i Michalina Radium. Doskonale przyjęte przez publiczność starania dzieci z powodzeniem wsparli: Monika Korpowska, która na co dzień prowadzi zajęcia muzyczne w ognisku „Północ” i w przedszkolach, Anna Poznańska, zastępca dyrektora przedszkoli ds. pedagogicznych i Filip Jachowicz, wicedyrektor Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej TPD w Starych Bielicach.

Wielki finał!

Po wykonawcach związanych z TPD na scenie pojawiła się Orkiestra Wojskowa tak zapowiedziana przez Bartosza: „A teraz zapraszamy na – długo wyczekiwany – koncert koszańskiej Orkiestry Wojskowej, która zaprosiła do udziału swoich przyjaciół. Ten koncert to wielki prezent muzyczny dla was – od nas, ale także od orkiestry dla wszystkich”.

Po występie nadeszła pora na wielkie finał. Na scenie pojawili się wszyscy uczestnicy, w tym: wykonawcy, organizatorzy, działacze i osoby nagrodzone, żeby wspólnie zaśpiewać przebież „Wszystkie dzieci nasze są” z repertuaru Majki Jeżowskiej.

Magdalena Grzybowska
Fot. Marcin Golik

Tak świętowaliśmy 75-lecie koszalińskiego TPD w Filharmonii Koszalińskiej



Galę poprowadzili: Dominika Badyna i Bartosz Zabrocki



Gorąco oklaskiwany występ przedszkolaków



Występ Ewy Osady-Sobczyńskiej z zespołem i mężem Maciejem Osadą-Sobczyńskim



Galę zaszczylicili swoją obecnością znamienici goście



Specjalne przemówienie z okazji jubileuszu wygłosił Henryk Zabrocki



Wiesława Mądrowska przekazuje herb z gwóźdźmi do sztandaru



Henryk Zabrocki całuje sztandar koszalińskiego oddziału TPD



Odznaczenie TPD dla Piotra Jedlińskiego, prezydenta Koszalina



Uhonorowanie Ireny i Tadeusza Lesiów za wieloletnie wspieranie oddziału TPD



Medale z okazji 75-lecia otrzymało kilkadziesiąt osób, w tym pracownicy oddziału



Książkowe prezenty dla TPD od prezydentów Koszalina i przewodniczącego Rady Miejskiej



Specjalną godność dla TPD w Koszalinie wręczyła Krystyna Chowańska, prezes TPD w Koninie



W części artystycznej gali wystąpili dzieci z placówek koszalińskiego TPD



Żywiołowy i erudycyjny muzycznie był występ koszalińskiej Orkiestry Wojskowej



Wielki finał z przebojowym utworem i ogromną spontaniczną radością

„Jesteśmy stworzeni do czynienia dobra!”

Przemówienie Henryka Zabrockiego, prezesa koszalińskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD), wygłoszone podczas gali z okazji 75-lecia oddziału, która – 1 czerwca 2022 r. – odbyła się w Filharmonii Koszalińskiej.



Szanowni państwo, drodzy goście, przyjaciele,

w ostatnich 7 latach, po moim powrocie na stanowisko prezesa Oddziału Okręgowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie, wygłosiłem wiele przemówień. W historii organizacji, z którą jestem związany od 40 lat, sporo było okazji do przekazania przesłania, słów uznania, podziękowań. Jednak nigdy wcześniej nie czułem tak dużej odpowiedzialności za to, co mówię. Wspominam o tym, żeby uświadomić państwu i sobie, jak ważny to dla nas wszystkich dzień i jak istotna chwila, która trwa tylko dzięki waszej obecności i życzliwości. Dziękuję wszystkim państwu za przybycie.

Obecność człowieka przy człowieku ma wartość terapeutyczną. Stanowi podstawę budowy wspólnoty. Przekonujemy się o tym, na co dzień, szczególnie, gdy dni bywają trudne. Bez tej naturalnej i najprostszej relacji człowieka z człowiekiem nie sposób cokolwiek stworzyć. Moje poczucie odpowiedzialności ma źródło również w przekonaniu, że tym, co podtrzymuje obecność i spowalnia przemijanie jest pamięć. O ludziach, zdarzeniach, historii. Dlatego wspominamy, oddajemy cześć i z pietyzmem dokumentujemy dzieła naszych poprzedników, a tego samego nauczymy naszych następców.

4 dekady – tyle czasu z pokorą i zaangażowaniem oddałem Towarzystwu Przyjaciół Dzieci; to więcej niż połowa historii oddziału. Jestem dumny i szczęśliwy, że mogłem współdziałać z najstarszymi i najbardziej zasłużonymi działaczami: Mieczysławem Statkiewiczem i Stanisławem Głowaczewskim. W moim pobliżu, jak zawsze, jest Wanda Kielar, która, gdyby książki miały przybrać postać człowieka, byłaby „Encyklopedią TPD”. Ważnymi dla mnie osobami w realizacji zadań i celów TPD, ale przede wszystkim przyjaciółmi i doradcami byli i są: Wiesław Kolak, Henryk Romańczuk, Barbara Głowacka, Zygmunt Pyszkowski, Zygmunt Nowaczyk, Kazimierz Pleśniak, Krystyna Chowańska i wielu innych. Dwa lata temu odszedł Antoni Szarmach z Kołobrzegu, długoletni i zasłużony działacz, przyjaciel. Nie zapominamy.

Ale mam jeszcze jeden powód do dumy i szczęścia. Mogę otóż pracować z pełnoprawnymi następcami tych wielkich postaci. Mam wokół siebie ponad 100 osób, które są bohaterami. Wasz wkład w działania Towarzystwa Przyjaciół Dzieci jest nie do przecenienia. Podnosicie jakość tego, co robimy. Jesteście drużyną marzeń, ludźmi nie do zastąpienia. Teraz, w państwa obecności, połączymy przeszłość z teraźniejszością dla dobra przyszłości, a sztandar, który za chwilę zostanie nam przekazany, pierwszy w historii oddziału, ma wartość symbolu historycznego i godności, którą w ważnym turnieju, zdobywa zgrana sztafeta.

My, przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, zajmujemy się dziećmi – to zdanie także powinno być wyszyte na sztandarach. Warto podkreślić, że naszym celem i służbą jest opieka nad najmłodszymi. Wdrożyliśmy w kraju około 100 autorskich i innowacyjnych, a niezrędko niezbędnych rozwiązań systemowych

służących dzieciom i rodzinom. Większość z nich trafiła do obiegu publicznego i z powodzeniem funkcjonuje do dzisiaj, choć zasług nikt jak dotąd nam nie uznał. Nie szkodzi, bo ważne są dzieci. Koszaliński oddział ma osiągnięcia w tym samym zakresie, które szeroko promowaliśmy.

Aby w sposób uporządkowany przypomnieć dokonania i dorobek koszalińskiego oddziału, pracujemy nad wydawnictwem jubileuszowym, które ukaże się jesienią tego roku. Już teraz jednak przytoczę kilka z najważniejszych przedsięwzięć. Powołaliśmy urząd społecznego rzeczownika praw dziecka TPD, zorganizowaliśmy sześć edycji teatralnych przedstawień „Przyjaciele – dzieciom”, z udziałem osób znanych z działalności publicznej. Prowadziliśmy Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy, przygotowaliśmy olimpiady sportowe dla podopiecznych ognisk i warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży.

Organizowaliśmy sejmiki młodzieżowe i wyjazdowe formy wypoczynku dla setek tysięcy najmłodszych. Fundowaliśmy im książeczki mieszkaniowe, dzieci z niepełnosprawnością uczyliśmy żeglarstwa. Przeszkoliliśmy kilkadziesiąt tysięcy nauczycieli, urzędników oraz przedstawicieli instytucji, służb mundurowych i wymiaru sprawiedliwości w koszalińskim Ośrodku Metodycznym, afiliowanego przy TPD, Krajowego Komitetu Wychowania Resocjalizującego. Pionierski nasz program „Szlakiem zranionych gniazd” był przedmiotem ogólnopolskiej kampanii promocyjnej.

Od dziesięcioleci dbamy o to, żeby dziecko, pomimo różnych trudności wychowawczych w odniesieniu do niego bądź rodziców, pozostało w swojej rodzinie biologicznej. Uważamy to za priorytet. Przy tym, co warto podkreślić, jesteśmy dla samorządów, którym na sercu leży dobro dziecka, poszukiwanym partnerem. Stawki za pobyt dziecka w naszych placówkach wsparcia dziennego i przedszkolach są dużo niższe od kosztów tworzenia i utrzymania takich miejsc przez gminy, a kompetencje i kwalifikacje naszych pracowników, specjalistów TPD, pozostają na najwyższym poziomie.

Za nami osiemnaście miesięcy obchodów rocznicy, czas wielkich wydarzeń. Przetrwaliśmy pandemię, trwa wojna w Ukrainie. Świętowaliśmy i obecnie to robimy, z onieśmieniem i troską wobec wydarzeń na wschodzie. Mając pełną świadomość, że trwa tam barbarzyńska wojna nowej ery. Nie mieliśmy wątpliwości, że trzeba pomóc uchodźczyniom i uchodźcom z Ukrainy, zwłaszcza najmłodszym. Służymy wsparciem, opiekujemy się dziećmi. Stanęliśmy na wysokości zadania w dniu największej próby naszych wzajemnych relacji sąsiedzkich. Nie po raz pierwszy dajemy dobry przykład.

A co za nami? Wpisaliśmy do kalendarium rocznicowego niemal sto wydarzeń. Nie wymienię wszystkich, tylko kilka. Mamy dwa nowe murale i rondo imienia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie. W Sławnie otworzyliśmy integracyjny plac zabaw. W Koszalinie, przy ulicy Tatarkiewicza, utworzyliśmy nowoczesne przedszkole, a w Drzonowie nowy żłobek, co na

terenach wiejskich nie jest powszechną praktyką. Zaprezentowaliśmy w trzech różnych odsłonach prace naszego zmarłego przyjaciela artysty Edwarda Rokosza. W wykuszu okiennym biura zdeponowaliśmy Kapsułę Czasu TPD 2021, którą chcemy otworzyć na stulecie. Przygotowaliśmy konkursy, wydawnictwa, gry, pamiętki, dostępne także dzisiaj, w holu, jak zwykle gościnnej dla nas, Filharmonii Koszalińskiej.

Czy to wszystko byłoby możliwe bez wsparcia ludzi, którym na sercu leży dobro dzieci? Nie. Dlatego wszystkim wam dziękuję za wszystko. Jesteście jak promień słońca, który nie tylko oświetla i ogrzewa Ziemię, ale także pozwala wszystkiemu, co w niej zasiane. Przez ponad dziesięć dekad istnienia w Polsce Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, udowodnił, że jak nikt inny znamy i współtworzymy świat dziecka. Świat, w którym promienie słońca mają jeszcze jedno zastosowanie: wznecają radość, przywołują uśmiech. Bądźcie z nami, kiedy dzieją się rzeczy ważne dla najmłodszych. A warto, zapewniam was.

Co przed nami? Pod koniec roku zorganizujemy, również z państwa udziałem, koncert z naszego stałego cyklu „TPD – dziękuję Przyjaciółom”. Bo wdzięczność jest dla nas rodzajem posłannictwa, podobnie, jak budowanie pozytywnych relacji, czemu najpełniej daliśmy wyraz realizując akcję „75 dobrych uczynków na 75 lat TPD w Koszalinie”. Najmłodszy, wspólnie z wychowawczyniami i wychowawcami, bezinteresownie pomogły wielu osobom. Ponieważ wiedzą, że pomaganie to nic innego jak odnajdywanie dobra w sobie i przekazywanie dobra innym ludziom. W ten sposób dochodzimy do szlachetności.

Obecność, odpowiedzialność, pamięć, integralność, służebność rozumiana, jako gotowość do pomocy, wdzięczność i szlachetność pojmowana, jako uczciwość i bezinteresowność – tak, to siedem ważnych pojęć, na które w swoim wystąpieniu położyłem szczególny nacisk. Siedem słów, jak ostatnich siedem lat po moim powrocie. Siedem lat, które spędziliśmy wspólnie na intensywnym działaniu i zbieraniu owoców naszej pracy. Jak siedem od siedmiu dekad. Jak siódemka, która poprzedza piątkę w liczebniku naszego jubileuszu. Jeżeli wierzyć symbolicznie, siódemka to cyfra przywołująca szczęście.

Nie chcę przez to powiedzieć, że swoją wiarę lokuję poza człowiekiem. Przekonałem się, że jesteśmy stworzeni do czynienia dobra. Ludzie są piękni i wspaniali przez to, co na co dzień robią dla innych. Tacy jesteście, wszyscy, jak tu siedzicie. Poza wcześniejszymi okazjami, z pewnością zobaczymy się na osiemdziesięciolecie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

w Koszalinie. Ósemka to też ważna liczba. Symbolizuje ciągłość przemian, obfitość i dostatek, a z racji kształtu również nieskończoność, którą przekładam na trwałość czynienia dobra. Pozdrawiam państwa, życzę wszystkim przyjemnych wrażeń.

Henryk Zabrocki
Fot. Marcin Golik

Życzenia i gratulacje, czyli listy z okazji jubileuszu

Z okazji 75-lecia powołania Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie i gali z tego tytułu zorganizowanej 1 czerwca br. w Filharmonii Koszalińskiej, oddział otrzymał – złożone na ręce jego prezesa **Henryka Zabrockiego** – liczne wyrazy uznania, sympatii i gratulacje.

Z korespondencji rocznicowej można by dzisiaj ułożyć spory stosik, a gdyby pokusić się o opracowanie każdego dokumentu sygnowanego odręcznym podpisem nadawcy, zbiór mógłby z powodzeniem zapełnić ściany korytarza oddziału.

– *Za wszystkie listy serdecznie i po wielokroć dziękujemy – mówi Henryk Zabrocki. – Ubolewam, że podczas gali, z powodu braku czasu, nie mogliśmy przeczytać wszystkich, a przynajmniej większości pięknych słów, które do nas napłynęły. Nie byliśmy przygotowani na tak szeroki strumień życzliwości. Uważam za niezwykle budujące, że ważne dla nas osoby, które nie mogły wziąć udziału w czerwcowej gali, znalazły czas oraz inspirację do przesłania życzeń i gratulacji. Jesteśmy wdzięczni za wszystkie ciepłe słowa pod adresem tego, co robimy na co dzień dla dzieci, młodzieży i rodzin.*

Fragmenty wybranych listów postanowiliśmy opublikować z nadzieją, że autorzy pozostałych nie poczują się pominięci. Cała korespondencja rocznicowa dostępna jest na stronie głównej oddziału: www.tpd24.pl. Zapraszamy do lektury.

Bernadeta Borkowska, wójt Ustronia Morskiego: „(...) Nie ma większej od TPD i bardziej rozpoznawalnej organizacji, która zajmuje się wszechstronnie naszymi dziećmi. (...) Towarzystwo udowodniło swoją aktywnością, że w pełni zasługuje na najwyższy szacunek i słowa ogromnego uznania. (...) Specjaliści, wychowawcy i pedagodzy, którzy przez te lata wykazali się wytrwałą pracą dla dobra dzieci z Gminy Ustronie Morskie, stanowią prawdziwe ogniwo w działalności Towarzystwa. Dzięki Państwa pracy najmłodszy mogą rozwijać swoje pasje i talenty (...).”

Zbigniew Drzewiecki, dyrektor Centrum Rehabilitacji, Edukacji i Opieki TPD „Helenów”: „(...) Próbując dociekać źródeł sukcesów Oddziału (...) z uznaniem przypatrujemy się jego efektem pracy, wszechstronnej aktywności i (...) inicjatywie, aby chcieć czynić [świat] lepszym (...). Doskonałym tego dowodem, jak również nieocenionym śladem aktywności, chęci propagowania idei społecznych dotyczących dzieci, przyszłości, społeczeństwa i kraju, narzędziem upowszechniania doświadczeń oraz dobrych praktyk, są tak chlubne instytucje jak regularne wydawnictwo „Świat Dziecka”, czy też publikacje monograficzne i okolicznościowe. (...) jeszcze jedna refleksja (...) niechby była zwieńczeniem naszych powinszowań (...) na temat klasy i stylu działania, a w tym troski i ambicji, aby podejmowane inicjatywy i rozwiązania, poza ich przemyślnością i nowatorstwem, mieniły się także (...) estetyką. Estetyką na gruncie poszukiwań i rozwiązań etycznych (...).”

Wioletta Dzwolak, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dygowie: „(...)”

Życzę, aby Państwa wychowankowie, ich rodziny, zawsze czuli serdeczną troską i dbałość swoich opiekunów, a pracownikom, aby pomoc niesiona drugiemu człowiekowi stała się prawdziwym spełnieniem i źródłem osobistej satysfakcji. (...).”

Robert Falana, burmistrz Tychowa: „(...) Życzę, aby twórcza pasja i radość ze wspaniałych osiągnięć była dla Państwa źródłem dumy i satysfakcji. Niech wychowawcze inspiracje zawsze pozwalają na pomyślną realizację planów i zamierzeń przynosząc kolejne sukcesy”.

Piotr Feliński, burmistrz Świdwina: „(...) Dzięki Państwa zaangażowaniu, empatii i wielkiemu sercu również dzieci z Miasta Świdwin co roku korzystają z pomocy Towarzystwa, którego działalność jest wzorem do naśladowania dla innych organizacji i instytucji. Dzięki Państwa nieocenionej pracy, dzieci i młodzież mają szansę na rozwijanie swoich zdolności, pasji i zainteresowań (...). Życzę, aby pokłady empatii i dobroć serca w Państwa działaniach była niewyczerpalna, a chętnych do pomocy nigdy nie zabrakło”.

Stanisław Gawłowski, senator RP: „(...) Niestety, obowiązki senatorskie uniemożliwiają mi osobisty udział [w gali], za co serdecznie Państwa przepraszam. Życzę wszystkim dalszej wytrwałości i równie pełnego zaangażowania w te wspaniałe przedsięwzięcia. Z dumą można powiedzieć, że jesteście ważną częścią w realizacji dobrego wizerunku naszego społeczeństwa działając dla najbardziej potrzebujących. Satysfakcji, zdrowia i wszelkiego dobra Państwu i Państwa podopiecznym życzę!”.

Piotr Jedliński, prezydent Koszalina: „Proszę przyjąć serdeczne gratulacje związane z (...) jubileuszem (...). Niosąc codziennie pomoc najmłodszym mieszkańcom [TPD] wpisało się, poprzez wielką pracę i serce działaczy i wolontariuszy, w społeczną świadomość koszalinian jako instytucja, na której dzieci mogą polegać. Wielokrotnie udowadnialiście, że są one dla was najważniejsze. Życzę Państwu, aby ideały, którymi się kierujecie, zawsze były dla Was najważniejsze (...).”

Lilianna Korzeniewska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kołobrzegu: „(...) życzę kolejnych lat pełnych satysfakcji, motywacji i kreatywności oraz dalszych sukcesów w rozwoju i realizacji ambitnych planów. Wszystkim Pracownikom i Wolontariuszom życzę dobrej mocy, a Podopiecznym umiejętności czerpania z niej. Jednocześnie pragnę podziękować za wieloletnią współpracę na ni-

wie wspierania Rodziny i Pieczy Zastępczej, za wszelkie rady, za wszystkie szkolenie, za każdy uśmiech, za to, że przez wiele lat wspomagacie nas w holistycznym spojrzeniu na Dziecko i Rodzinę (...).”

Jan Kuriata, przewodniczący Rady Miejskiej w Koszalinie: „(...) składam wyrazy szacunku i najwyższego uznania wszystkim, którzy na przestrzeni lat, dzieląc się wiedzą, doświadczeniem i zaangażowaniem nieustannie pielęgnowali fundamentalne wartości: dobra, miłości i szacunku dla drugiego człowieka. (...) Pomimo wielu zmian, jakie dokonały się na przestrzeni 75 lat, jedno pozostało niezmiennie – ogromna pasja, serce i zaangażowanie ludzi, którzy tworzą tę niesamowitą społeczność. (...) życzę satysfakcji z działania, niegasnącego zapału i cudownego entuzjazmu. (...) Niech każdego dnia towarzyszy Wam pogoda ducha a przywiązania, wdzięczność i pamięć wychowanków stanowi dowód tego, jak ogromną rolę spełniliście w ich życiu. (...).”

Grzegorz Lipski, burmistrz Polanowa: „(...) Podejmowane [przez oddział] działania na rzecz wyrównywania szans życiowych wielu pokoleń są wyrazem wielkiego humanizmu i przejawem dobrej woli wobec potrzebujących. Ważne inicjatywy (...) są wyróżnikiem pracy członków TPD, dzięki czemu działalność Towarzystwa odpowiada na realne potrzeby społeczne związane z wychowaniem, pomocą i opieką najmłodszych. Życzę sukcesów w dalszej ofiarnej pracy społecznej na rzecz dzieci i rodziny, wielu inspirujących pomysłów, które przyczynią się do wielopoziomowej integracji środowisk zaangażowanych w niesienie pomocy potrzebującym. Jednocześnie proszę przyjąć podziękowania za dotychczasową, owocną współpracę z samorządem oraz za prowadzoną działalność na rzecz społeczności na terenie Gminy Polanów (...).”

Mirosław Majka, starosta świdwiński i Jęży Anielski, przewodniczący Rady Powiatu Świdwińskiego: „Dziękujemy, że nieustannie podejmują Państwo liczne inicjatywy na rzecz poprawy losy najmłodszych oraz wytrwale walczą Państwo z wszelkimi przejawami wykluczenia i poniżenia, robiąc wszystko, by prawa dzieci były szanowane i respektowane. (...) składamy najserdeczniejsze gratulacje”.

oprac. (mg)

We wszystkich fragmentach listów zachowaliśmy pisownię oryginalną. Za miesiąc: druga część fragmentów listów gratulacyjnych.

Laureatka konkursu filatelistycznego



W koszalińskim ognisku TPD „Przystań” w czerwcu br. odbyło się ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w etapie półfinałowym Ogólnopolskiego Konkursu Filatelistycznego. Obecni podczas uroczystości: **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie oraz **Leszek Bednarek**, prezes koszalińskiego koła Polskiego Związku Filatelistów, wręczyli wyniki najlepszym młodym filatelistom.

Oto laureaci w grupie starszej: 1 miejsce - Kinga; 2 miejsce – Oksana; 3 miejsce – Alicja. Grupa młodsza: 1 miejsce – Oliwia; 2 miejsce – Ola; 3 miejsce – Nikola. – *Serdecznie gratulujemy zwycięzcom, ale też wszystkim uczestnikom. To wielki sukces. Filatelistyka przeżywa renesans – cieszymy się, że za sprawą młodych ludzi i ich zainteresowań. Trzymamy kciuki za starty w kolejnych konkursach.* (pp)

Przedszkolaki na „Filmoniadzie”

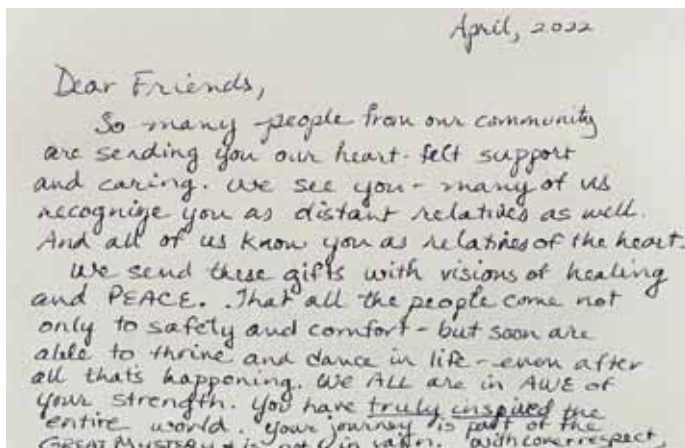
Dzieci z placówek koszalińskiego TPD wzięły udział w – organizowanym przez Centrum Kultury (CK) 105 – Dziecięcym Festiwalu Sztuki Filmowej „Filmonia”. Pomimo już kilku swoich edycji, „Filmonia” to wciąż nowa inicjatywa lokalna skierowana do najmłodszych odbiorców. Złożeniem festiwalu jest promocja sztuki filmowej wśród widzów w wieku szkolno-przedszkolnym. Maluchy z przedszkola TPD „Przyjaciół Dziecka” wzięły udział w kolorowym korowodzie, który podczas inauguracji wydarzenia przeszedł odcinkiem ulicy Zwycięstwa pod CK 105. Później zaś obejrzały propozycje filmowe adresowane do najmłodszych odbiorców. (mg)

Fot. TPD Koszalin



Przyjaciele z USA pomagają TPD

Amerykanka **Sara Jo Berman-Rokosz**, terapeutka tańca, choreografka i żona zmarłego artysty **Edwarda Rokosza**, przekazała na ręce **Henryka Zabrockiego**, prezesa TPD w Koszalinie, darowiznę pieniężną dla dzieci z Ukrainy, którymi opiekuje się koszaliński oddział organizacji.



Oboje byli i są przyjaciółmi TPD. Oddział propaguje duży dorobek Edwarda Rokosza systematycznie organizując wystawy jego prac. – *Pieniądze zebrała grupa przyjaciół z Północnej Karoliny* – podkreśla **Bartosz Zabrocki**, dyrektor placówek koszalińskiego TPD. – *Sara przekazała nam również kartkę od darczyńców.*

Henryk Zabrocki dodaje: – *To wielki gest i wielki dowód sympatii i uznania dla tego, co na co dzień robimy, zwłaszcza teraz, kiedy pomagamy dzieciom z Ukrainy. Każdy dolar z darowizny zostanie przeznaczony na ten cel.* (pp)

Fot. TPD Koszalin

Każdy może zobaczyć nasz sztandar



Imponująca kształtem i konstrukcją gablota zawieszona w korytarzu głównym koszalińskiego oddziału TPD. Umieszczony w nim został – i prezentuje się dumnie – sztandar nadany oddziałowi 1 czerwca 2022 r. z okazji jego 75-lecia.

Za szkłem znajdują się nie tylko płyty, głowica, drzewiec i szarfy, lecz także masywna tablica drewniana z tak zwanymi gwoździami, czyli imionami, nazwiskami i nazwami podmiotów, które wsparły TPD w przygotowaniu sztandaru. Nazwa jest tradycyjna i pochodzi z dawnych czasów, gdy fundatorzy umieszczali na drzewcu swoje godności w postaci gwoździ.

Sztandar przygotowały dwie firmy: **Janusz Wąchoł** Grawerstwo z Rudawy (drzewiec) i **Marhaft-PMP** z Legnicy (płyty). Składa się z dwóch płyt. Pierwszy w przypadku sztandarów TPD jest taki sam, projekt drugiego przygotowali artyści współpracujący z oddziałem: **Greta Grabowska** i **Grzegorz Olulakowski**. (pp)

Fot. Bartosz Zabrocki

Kupuj w sieci i pomagaj TPD Koszalin

Każdy może dołączyć do osób bezpłatnie wspierających koszaliński oddział TPD. Portal fanimani.pl umożliwi przy okazji zakupów w wyznaczonych sklepach przekazanie organizacji niewielkich kwot, które w przypadku upowszechnienia tego rodzaju metody, mogą okazać się znaczące.

Co trzeba zrobić, żeby móc pomagać? Wystarczy zainstalować „Przypominajkę”, a przed każdym zakupem zostanie wyświetlona podpowiedź, czy wybrany sklep bierze udział w kampanii. Po wejściu na stronę sklepu, internauta zobaczy komunikat, dzięki któremu aktywizuje darowiznę.

Co dalej? Po aktywacji darowizny można zrobić zakupy tak, jak zwykle i zapłacić dokładnie tyle, co zawsze. Tymczasem na konto organizacji zostanie przekazana pewna suma wsparcia. W sieci pomocy znajduje się już ponad 1,6 tysiące sklepów! Więcej: fanimani.pl/tpdkoszalin/ (pf)

Beata prawie jak... Mona Lisa



Bohaterką tego poetyckiego zdjęcia jest **Beata Gidaszewska** z koszalińskiego ogniska TPD „Zacisze”, a jego autorem **Bartosz Zabrocki**, dyrektor placówek TPD Koszalin. Autor uwiecznił odjazd samochodu z bohaterką sprzed biura oddziału przy ulicy Piłsudskiego 11-15.

Niby nic wielkiego, ale ile w tym prostym geście pozdrowienia jest tajemniczości, niedopowiedzenia, melancholii. A w tle budynki, które mogą symbolizować majestatyczne trwanie kamienia. Hm. Taki nastrój udzielił się nam zaraz po gali i obchodach 75-lecia oddziału.

Coś się kończy, coś się zaczyna, czas płynie nieubłaganie. Najbliższa rocznica? Już albo dopiero za 25 lat! (pp)

Nasza księgową w akcji



Podobno księgowie mają w naturze ład i porządek. W przypadku głównej księgowej koszalińskiego TPD **Anity Piechowskiej** to tradycyjne porzekadło nie tylko sprawdza się w stu procentach, ale także – jak widać na zdjęciu zrobionym z temperamentem przypominającym paparazzo – dotyczy najbliższego otoczenia.

Jednak na każdą czynność można spojrzeć na kilka sposobów, czego przekładem inna interpretacja ujętych na zdjęciu starań pani Anity. Na profilu FB oddziału pod tym samym zdjęciem ukazał się komentarz: „Księgową... wymiata...”

Tak, czy owak, porządek musi być, i jest! (pp)

Fot. Bartosz Zabrocki

Marcin w najlepszym towarzystwie

Oto Marcin (w środku). Marcin jest naszym fotografem i filmowcem. Przyjacielem. Człowiekiem, który o obrazie wie wszystko, a czego nie wie natychmiast dowie się własną metodą prób i błędów.

Niech nikogo nie zwiedzie rozanielona mina Marcina, która w tej chwili najpewniej wynika z wspaniałego i pięknego towarzystwa. Z drugiej strony, któż nie chciałby zrobić sobie pamiątkowej fotografii z fotografem? Obok: dr **Joanna Katarzyna Radko**, wiceprezes koszalińskiego oddziału TPD oraz **Bartosz Zabrocki**, dyrektor placówek oddziału.

Jednak podczas gali z okazji 75-lecia koszalińskiego TPD **Marcin Golik** miał co robić i na pewno nie siedział, jak teraz, wśród gości. Dzięki jego zaangażowaniu i wysiłkowi mamy rewelacyjną i historyczną dokumentację wydarzenia, które 1 czerwca br. odbyło się w Filharmonii Koszalińskiej.

Jeszcze niejedną raz zrobimy z niej użytek! (mg)

Fot. TPD Koszalin



Trzy panie, jeden cel – pomaganie



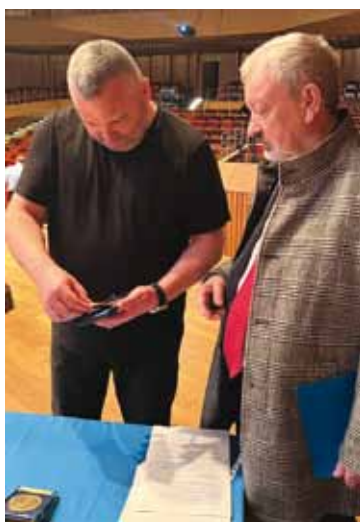
Podczas poczęstunku wieńczącego galę z okazji 75-lecia koszalińskiego TPD fotografowi udało się uwiecznić trzy panie, bez których opieka nad najmłodszymi podopiecznymi oddziału z pewnością nie byłaby możliwa na tak wysokim jak obecnie poziomie.

Od lewej stoją: **Anna Poznańska**, była dyrektor jednego z przedszkoli w Koszalinie, przedszkolanka z powołania, a przede wszystkim z wieloletnim doświadczeniem, którym dzisiaj wspiera placówki TPD, będąc zastępcą dyrektora oddziału do spraw pedagogicznych

Obok: **Małgorzata Szewczyk**, psycholog i psychoterapeuta, która diagnozuje dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i **Sylwia Zabrocka**, logopeda, która prowadzi zajęcia z dziećmi w placówkach przedszkolnych TPD. (pf)

Fot. Marcin Golik

Szansa zawsze istnieje



Ostatnie przygotowania do gali 75-lecia koszalińskiego TPD. Scena w Filharmonii Koszalińskiej. **Henryk Zabrocki**, prezes oddziału i **Piotr Pawłowski**, przewodniczący Rady Programowej oddziału i osoba odpowiedzialna na kształt ostateczny wydarzenia. Spotkanie niby przypadkowe, a jednak...

Aż prosi się o dopisanie do obrazu słów, które nie padły, a przecież mogły! „Prezesie, czy ja też dostanę taki medal?”. „Piotrze, jak tylko zasłużysz, dostaniesz na pewno, ale musisz wiedzieć, że kolejka zasłużonych jest długa...”

Ostatecznie na gali wręczonych zostało ponad 50 specjalnych Medalii na 75-lecie TPD w Koszalinie. A kolejka zasłużonych zmalała nieznacznie. Na szczęście te wyjątkowe godności wręczane będą również podczas, zaplanowanego na październik br., koncertu „TPD – dziękuję Przyjaciółom”. (pf)

Fot. Bartosz Zabrocki

Portret legend we wnętrzu



Podobnych rozmów na tematy zawodowe przez ponad 40 lat bliskiej współpracy musieli odbyć setki. **Wanda Kielar**, sekretarz i **Henryk Zabrocki**, prezes koszalińskiego oddziału TPD. „Heniu, czy tak może być, zobacz?”. „Pokaż, Wandziu, pokaż”. Dyskusja trwa, chociaż decyzje zawsze zapadają szybko.

Oboje to ludzie instytucje, wybitni i zasłużeni działacze, którzy przeżyli w organizacji niemal wszystko, co pokoleniu powojennemu przyniosła historia współczesna i transformacja 1989 r. Oboje związali się z TPD na dobre i na złe.

Jak sami mówią: „Dla dobra i szczęścia dzieci warto poświęcić życie zawodowe”. Teraz nomen omen wychowują następców, jak doświadczeni ogrodnicy doglądają wzrostu plonów. Niedawno przyjęli ślubowanie na sztandar TPD, pierwszy w historii oddziału. Jak mało kto zasłużyli na najwyższe laury i uznanie. (mg)

Fot. Bartosz Zabrocki

Grzybowo: święto tańca i wizyta strażaków



Dla „Delfinków”, maluchów z przedszkola TPD w Grzybowie, ostatnie miesiące były niezwykle pracowite. Kwiecień br. to oczywiście Wielkanoc, o której tak opowiedziała nam **Emilia Zgorzałek**, nauczycielka przedszkolaków: – *Święto wielkanocne budzi życie i budzi ludzi do życia; to czas malowania pisanek, tworzenia prezentów, wizyt zajączka i świąteczne śniadanie. Wiosenno-świąteczna atmosfera zapanowała w naszym przedszkolu. Dopełnieniem wszystkiego okazał się śmigus dyngus, radość rozpieła dzieci.*



Pod koniec kwietnia br. „Delfinki” obchodziły Dzień Ziemi. Z tej okazji posprzątały pobliską ścieżkę rowerową. Dzień Strażaka był okazją do przybliżenia przedszkolakom tego trudnego i odpowiedzialnego zawodu. – *Odwiedzili nas strażacy z jednostki ochotniczej w Charzynie – mówi Emilia Zgorzałek. – Dzieci dowiedziały się, że działania strażaków nie polegają tylko na gaszeniu pożarów, lecz również na udzielaniu pomocy podczas powodzi, burz i wypadków drogowych. Interwencje służą ludziom i ich bezpieczeństwu. Bywają niebezpieczne, niektóre wymagają niecodziennej odwagi.*

Cenne wskazówki dotyczyły tego, jak dbać o bezpieczeństwo własne i innych osób oraz w jaki sposób przewidywać i unikać zagrożeń podczas wspólnych zabaw z rówieśnikami. Dzieci zapamiętały numery alarmowe i dowiedziały się w jakich okolicznościach można ich używać. Jednak największą atrakcją goście przedszkola zostawili na sam koniec. – *Pod nasz budynek, na sygnałach dźwiękowych i pod sygnałami świetlnymi podjechał wóz strażacki – relacjonuje Emilia Zgorzałek. – Prawdziwy wóz strażacki!*

Strażacy zaprezentowali przedszkolakom sprzęt i wyposażenie wozu. Dzieci miały możliwość z bliska podziwiać specjalistyczne oprzyrządowanie jakim dysponują strażacy podczas swojej ciężkiej i odpowiedzialnej pracy. Mogły wejść do wozu i przez chwilę poczuć się jak podczas akcji, a nawet przymierzyć strój, w którym strażacy interweniuje.

Maluchy z grupy „Raczkii” tego samego przedszkola w Grzybowie pod koniec kwietnia br. obchodziły Międzynarodowy Dzień Tańca. Dzieci radośnie zaprezentowały rodzicom swoje umiejętności taneczne, poczucie rytmu, dobrą pamięć słuchową i koordynację wzrokowo-słuchowo-ruchową w układach tanecznych prowadzonych przez pana Michała, który wspiera maluchy w nauce tańca. – *Tego dnia także rodzice mogli wziąć udział w krótkiej lekcji tańca towarzyskiego – wyjaśnia Emilia Nowak, nauczycielka „Raczków”. – Jak zawsze u nas, było bardzo wesoło i tanecznie.*



Koszalin: święta i wizyta w „Jupilandzie”



Grupy: „Kotki” i „Jagódki” z koszańskie-go przedszkola TPD „Przyjaciół Dziecka”, w połowie czerwca br., wybrały się na wycieczkę do parku rozrywki „Jupiland” we wsi Włoki w gminie Świeszyno pod Koszalinem. – **Zabawom i śmiechom nie było końca** – krótko podsumowuje **Monika Zawadziska-Sowa**, nauczycielka z przedszkola.

W kwietniu br. natomiast dzieci z obydwu grup spotkały się na uroczystym śniadaniu wielkanocnym. – *Zgodnie z tradycją na stole nie zabrakło jajek i świątecznej baby – mówi Katarzyna Zbrzeźniak, nauczycielka z „Przyjaciół Dziecka”. – Przedszkolaki złożyły sobie wzajemnie życzenia wielkanocne.*

Lekowo: podróż do Afryki



W maju br. maluchy z przedszkola TPD „Krasnale” w Lekowie postawiły na ruch, bo ruch, jak wiadomo, to zdrowie. – *Negatywnym objawem rozwoju technicznego jest eliminowanie z życia wysiłku fizycznego, co prowadzi do różnych nieprawidłowości układu ruchowego – przypomina Beata Robak, nauczycielka „Krasnali”. – Dlatego dużą rolę odgrywają zajęcia i zabawy z różnego rodzaju przyborami, także nietypowymi, jak: rolki po papierze toaletowym, gazety, kasztany, gąbki do kąpieli, sznurki, wstążki, kłębki wełny.*

Stosowanie ich wyzwala inicjatywę i pomysłowość, dzieci wykorzystują doświadczenia w tworzeniu własnych ćwiczeń i zabaw ruchowych. Poszukują sposobów wyrażania swoich emocji i aktywności ruchowej. – *Znacząca rola zabawy z rodzicem jest ważnym czynnikiem wpływającym na prawidłowy rozwój dziecka – dodaje Beata Robak. – Wprowadza radosny nastrój i dobre samopoczucie, daje możliwość zaspakajania potrzeby ruchu. Dziecko poznaje świat, w którym żyje i uczy się go rozumieć.*



W czerwcu br. „Krasnale” odbyły podróż do Afryki! Przedszkolaki zobaczyły, gdzie leży ten kontynent na mapie, poznały jego mieszkańców, ich zwyczaje i tradycje oraz dowiedziały się, jakie zwierzęta zamieszkują Afrykę. Zajęcia były pouczające i ciekawe, nie mogło zabraknąć tańców, zabaw i gier.

Stary Borek: bliższe kontakty z naturą



Maluchy z grupy „Żuczki” przedszkola TPD w Starym Borku coraz częściej mają bliższy kontakt z naturą. – *Odwiedzamy pobliski las, łąkę, mamy kącik przyrodniczy, w którym dbamy o nasze rośliny – wyjaśnia Małgorzata Zięba, nauczycielka. – Pojawiają się u nas gościnnie zwierzęta: przepiórka, papuga, królik. Każde tego rodzaju spotkanie to niezwykle czas na bliższe poznanie przyrody i nawiązanie z nią relacji od najmłodszych lat.*

W lesie przedszkolami tworzą swoje ścieżki, miejsce odpoczynku i zabawy. – *Układamy domki z szyszek i gałązek, rysujemy patykami po piasku, słuchamy i odgadujemy dźwięki natury – dodaje Małgorzata Zięba. – Czasami udaje nam się zobaczyć prawdziwą samę lub usłyszeć stukot dzięcioła. Mamy ulubione przystanki, w których spędzamy swobodnie czas na zabawie.*

W marcu br. przedszkolaki miały okazję poznać leśniczego, który odpowiadał maluchom na wszystkie pytania dotyczące tajemnic lasu w Starym Borku. – *Odwiedziliśmy gospodarstwo, w którym mogliśmy zajrzeć do kurnika, kaczyni i stodoły – relacjonuje Małgorzata Zięba. – Nauczyliśmy się rozróżnić jajko kaczki od kurzego, poza tym głaskaliśmy królika olbrzyma.*

Według badań pedagogicznych, doświadczenie żywego otoczenia, bardzo dobrze wpływa na rozwój młodego człowieka. – *Wpływa korzystnie na zdolności poznawcze, kreatywność i wzmacnia psychikę dziecka – podkreśla Małgorzata Zięba. – Ważne, aby dzieci wchodząc w dorosłość chcieli przyczynić się do ochrony natury i rozumiały ją. Każdy jest odpowiedzialny za otaczający nas dar przyrody.*

Drzonowie: dzieci dbają o naszą planetę!



Dzieci z przedszkola TPD „Morska Kraina” w Drzonowie wzięły udział w wiosennym balu. – Tego dnia do naszego przedszkola przyszły żabki, bociany, motylki, biedronki – relacjonuje **Paulina Zgorzałek**, nauczycielka. – W pięknie przystrojonej sali odbyły się wiosenne zabawy, tańce i konkursy, które

sprawiły dzieciom wiele radości.

Anna Poznańska, zastępca dyrektora ds. pedagogicznych koszańskiego oddziału TPD mówi: – Wiosenny bal w Drzonowie był wyjątkowo udany. **Paulina** i **Sylwia Sucharkiewicz**, wspólnie z dziećmi, przygotowały piękne i bardzo sprawnie zorganizowane wydarzenie. Oczywiście, z korzyścią dla dzieci!

„Morska Kraina” obchodziła także tradycyjny Dzień Ziemi. – Ponieważ wiemy, że o naszą planetę należy dbać codziennie, przedszkolaki dowiedziały się, na czym polega recykling i dlaczego tak ważny jest dla naszego środowiska – wyjaśnia **Paulina Zgorzałek**. – Mieliliśmy także możliwość segregacji czystych odpadów w naszej sali, a sprzyjająca pogoda pozwoliła nam na posprzątanie tych prawdziwych śmieci na naszym placu zabaw.

Przedszkolaki uczestniczyły w wielu zajęciach z ekologią w tle. Wszystkim tym działaniom przyświecała myśl, by o nasz wspólny dom dbać codziennie z tym samym zaangażowaniem. „Nie tylko od święta i w różnego rodzaju akcje” – to dzieci zapamiętały na pewno. Dzień Ziemi to także promocja postaw proekologicznych.

W czerwcu br. maluchy zaprosiły rodziców na wyjątkową uroczystość. – Towarzyszyły nam wszystkim duże emocje, ponieważ ze względu na pandemię był to pierwszy występ dzieci przed taką dużą publicznością po przerwie – tłumaczy **Paulina Zgorzałek**. – Wszystko na szczęście wypadło bardzo dobrze. Mamy nadzieję, że dorośli choć przez chwilę zapomnieli o sprawach codziennych, a występ przysporzył im radości, wzruszeń i dumy z umiejętności i odwagi najmłodszych.

Koszalin: wszystkie tajemnice świąt



Dziedzictwo kulturowe w pracy przedszkola spełnia ważną rolę w rozwoju dziecka. Naszym obowiązkiem jest mówienie przedszkolakom o polskich tradycjach, ponieważ zanik tych form kulturowania obyczajów zubożyłby życie duchowe kolejnych pokoleń. Wiek przedszkolny to czas, kiedy dziecko jest otwarte na nowe doświadczenia i wiedzę. Dobrym przykładem są święta wielkanocne, obfitujące w polskie tradycje i obyczaje.

Związane z nimi obrzędy pielęgnowane były przez naszych poprzedników; to czas malowania pisanek, pieczenia bab, robienia palm, szykowania koszyczka wielkanocnego. Podejmując tę tematykę

musimy mieć na uwadze odpowiedni dobór form i metod pracy do wieku i rozwoju intelektualnego dziecka. Naszą grupę „Żabek” w koszańskim przedszkolu TPD „Przyjaciół Dziecka” współtworzą dzieci trzyletnie.

Starałam się w tym roku wszystkie informacje o świątach przekazywać w sposób najprostsz, na przykład poprzez bajkowe. Były na nich przedstawione symbole: pisanki, palmy, baby i inne ciasta i oczywiście śmigus dyngus. Zorganizowałam warunki i odpowiedni czas do praktycznego poznawania zwyczajów świątecznych. W ten sposób treści bardziej zapadną w pamięć dziecka.

„Żabki” malowały pisanki, ozdabiały koszyczki wielkanocne, piekły mini babeczki i posiały rzeżuchę. Na tym etapie nie zarzucałam dzieci zbyt wielką wiedzą, której w pełni nie byłyby w stanie właściwie ogarnąć i zrozumieć. Na to z pewnością będą miały czas przez kolejne lata spędzone w przedszkolu. W pojęciu dziecka tradycje nie rodzą się z dnia na dzień. Składają się na nie długie lata przeżyć, wspólnych działań, czasem pozornie drobnych.

Dlatego warto uwzględnić je w naszej pracy przy każdej sprzyjającej okazji. Na koniec mała zagadka. Odpowiedź na to pytanie każdy z nas powinien poszukać w doświadczeniu i wiedzy naszych mam, babć. Czy wiecie, dlaczego prezenty wielkanocne przynosi zajączek? Poznałam rozwiązanie tej zagadki jako mała dziewczynka podczas przygotowań świątecznych z moją ukochaną Babcią. Pytajcie, warto pytać.

Jolanta Kokoszka

Koszalin: lawina świeżych owoców



Wiosna – to czas na lekkie i wartościowe jedzenie. – Tej wiosny zjadaliśmy się delikatnymi musami na bazie płatków owsianych, makaronu sojowego i lawiny świeżych owoców – wspomina **Agnieszka Bolesta**, wychowawczyni z koszańskiego ogniska TPD „Grono”. Nie wypadło powiedzieć nic innego niż: smacznego! Dzieci potwierdziły: – Było smacznie, zdrowo i kolorowo.

Kluczkowo: przedszkolaki sprzątają świat



Dzieci z przedszkola TPD „Republika Malucha” w Kluczkowie starannie przygotowały się do tegorocznych świąt wielkanocnych. – W naszym przedszkolu wrzało jak w ulu – relacjonuje **Katarzyna Ryś**, nauczycielka. – Wspólnie z nami przedszkolaki przygotowały palmy, które każdy zabrał do domu. Im bliżej świąt, tym więcej rozmawialiśmy o tradycjach związanych z Wielkanocą, czyli zawartości koszyczka, święceni pokarmów, malowaniu i ozdabianiu jajek, potrawach i obrzędach. Wysialiśmy rzeżuchę i owies, udekorowaliśmy sale barankami z waty i kolorowanymi pisanek.

Pouczająco i pracowicie obchodzony był w Kluczkowie Międzynarodowy Dzień Ziemi. – Każdego dnia korzystamy z tego, co oferuje nam natura – przypomina **Katarzyna Ryś**. – W odniesieniu do motto **Floriany Pliś**: „Mamy tylko jedną Ziemię, a jej przyszłość zależy od każdego, na pozór niewielkiego, ludzkiego działania, zależy od każdego z nas”, dzieci wzięły udział w szeregu działań o tematyce ekologicznej.

Dzieci poznały zasady prawidłowego segregowania odpadów, stworzyły „Kodeks małego ekologa”, wykonały malowane farbami globy ziemskie, a zwieńczeniem zajęć było sprzątanie śmieci w okolicy przedszkola. Maluchy wykazały się ogromnym zaangażowaniem, o czym świadczyły worki pełne śmieci. Przedszkolaki były przy tym zaskoczone, przejęte i zasmucone ilością znalezionych odpadów.

Zajęcia pokazały przedszkolakom różne sposoby ochrony najbliższego środowiska, ale także uświadomiły najmłodszym poważne konsekwencje niewłaściwych działań dla naszej planety i zaniedbań ludzi. – Świadomy przedszkolak to potem świadomy dorosły człowiek – dodaje **Katarzyna Ryś**.

Manowo: poezja, ekologia i duuużo ruchu



W przedszkolu TPD „Motylki” w Manowie każdy dzień przynosi nowe wyzwania, przygody i zajęcia – powtarzamy to w informacjach z Manowa, ale to prawda, którą potwierdzają nowe doniesienia! W „Motylkach”, za sprawą inicjatyw podejmowanych przez nauczycieli: **Urszulę Drag** i **Andrzeja Draga**, nikt się nie nudzi, bo nikt na to nie ma czasu! Dokładnie tak samo jest i tym razem. Zobaczcie i poczytajcie sami.

Dzieci wzięły udział w – zorganizowanym w Bibliotece Publicznej w Manowie – Gminnym Przeglądzie Recytatorskim dla przedszkolaków, Brzechwowe rymy”. A oto wyniki: **Kornelia Grill** i **Aleksandra Wołoszyńska** otrzymały dyplomy i nagrody książkowe, natomiast – uwaga, uwaga! – **Antonina Pogoda** zajęła pierwsze miejsce i w maju br. reprezentowała całą gminę w powiatowej edycji konkursu. Gratulujemy!

Maluchy włączyły się w działania proekologiczne w ramach Międzynarodowego Dnia Ziemi, pod hasłem „Zdrowia Ziemia – zdrowy człowiek”. – Zróbmy coś dla niej razem – oznajmiły i ruszyły na sprzątanie okolicy. Po niej był czas na zajęcia edukacyjne. W podobnym klimacie przebiegły zabawy w lesie w myśl porzekadła „Ruch to zdrowie”. Dzieci wyruszyły na spacer piękną i malowniczą ścieżką na „Czaplej Górze”.

Marek Michalak z wizytą w Koszalinie



Wszyscy razem i w serdecznej atmosferze

„TPD Koszalin to miejsce szczególne, ludzie wspaniali z panami Zabrockimi: Henrykiem, ojcem, Kawalerem Orderu Uśmiechu i Bartoszem, synem na czele – to słowa Mar-



Spotkanie odbyło się w gościnnych progach ogniska TPD „Przystań”

ka Michalaka, byłego Rzecznika Praw Dziecka (RPD), kanclerza Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu, którymi podsumował swoją jednodniową obecność w Koszalinie w czerwcu br. – Organizacja działań na rzecz dzieci – wzorcową i godną podziwu – czytamy dalej. – Dziękuję za zaproszenie i tyle dobrej energii, wspaniałą gościnę i przyjaźń”.

Marek Michalak to osoba zaprzyjaźniona z koszalińskim oddziałem TPD. Wizyta byłego RPD była elementem promocji jego książki, któ-

ra wśród czytelników w każdym wieku bije rekordy popularności – „Opowieści o tym, co w życiu ważne”. O wydawnictwie na łamach „Świata Dziecka” pisaliśmy już kilkakrotnie, teraz wszystkie osoby zainteresowane publikacją i Markiem Michalakiem mogły wziąć udział w spotkaniu z autorem, zadać mu kilka pytań, zdobyć autograf w książce i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Każdy uczestnik spotkania otrzymał „Opowieści...” jako prezent od TPD Koszalin.

W gościnnych progach koszalińskiego ogniska „Zacisze” na osiedlu Rokosowo Marek Michalak opowiedział o tym, jak powstała książka, co była dla niego największą inspiracją i czy ma pomysł na kolejne wydawnictwa. Dzieci zrewanżowały się występami artystycznymi, które na gościu zrobiły duże wrażenie. Były RPD przyznał, że w przeszłości sam przez długi czas prowadził świetlicę dla najmłodszych. „Dla mnie to był piękny okres w życiu” – dodał z uśmiechem. Niestety, obowiązki i terminy następnych spotkań uniemożliwiły Markowi Michalakowi pozostanie w Koszalinie na dłużej. „Ale wrócę – zapewnił. – Z pewnością do was wrócę!” (mg)

Fot. Marek Golik

Wsparcie organizacji pomagających uchodźcom



Wojewoda zachodniopomorski **Zbigniew Bogucki**, w czerwcu br., przekazał koszalińskim organizacjom pozarządowym rządowe dofinansowanie na pomoc uchodźcom z Ukrainy, którzy w Koszalinie znaleźli tymczasowe schronienie. W tym gronie znalazło się TPD w Koszalinie. Oddział otrzymał ponad 88 tysięcy złotych.

– Uzyskane wsparcie pozwoli nam na poprowadzenie do końca tego roku punktu opieki dla dziewczętnościorga dzieci z Ukrainy w wieku od dwóch do sześciu lat – wyjaśnia **Bartosz Zabrocki**, dyrektor placówek koszalińskiego TPD. – Punkt mieści się w Zespole Szkół numer dziesięć im. **Bolesława Chrobrego** w Koszalinie. W tym miejscu dziećmi zajmują się między innymi dwie nauczycielki z Ukrainy.

Pomoc systemowa

Punkt, który znajduje się w jednej z miejskich lokalizacji, gdzie samorząd zorganizował dla uchodźców bezpieczne schronienie, TPD prowadzi od marca br. Dotąd wsparcie dla dzieci z Ukrainy było możliwe dzięki pomocy finansowej Urzędu Miejskiego, Fundacja LOTTO im. Haliny Konopackiej, Programowi „Sąsiedzka Pomoc” Netto Polska i darczyńcom ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii oraz gościnności dyrekcji i pracowników szkoły potocznie nazywaną „Samochoódwką”.

Od lipca br. punkt będzie finansowany w ramach umowy podpisanej z wojewodą, a dalej – Urzędem Wojewódzkim reprezentującym administrację państwową.

– Wsparcie otrzymały orga-

nizacje, które od początku wojny pomagały uchodźcom z Ukrainy – mówił **Zbigniew Bogucki** podczas spotkania, które odbyło się w plenerze. Przedstawiciele podmiotów uroczystie podpisywali swoje umowy i odbierali symboliczne duże czeki. – Część środków to refundacja dotychczasowych działań, lecz znacząca część zostanie przeznaczona na organizację dalszej pomocy systemowej.

Własne miejsca na Ziemi

Wojewoda dodał: – Mogliśmy na sobie [organizacje pomocowe] polegać od pierwszych dni wojny, wspierać się i wzajemnie uczyć – cel był i jest jeden niesienie pomocy i nie możemy w tym ustawać, aż dobro zwycięży zło. Stanowiliście obok służb państwowych i zespolonych z wojewodą, służb mundurowych i wojska oraz samorządów drugi filar wsparcia dla naszych gości z Ukrainy. Bez was, udzielanie pomocy nie byłoby tak skuteczne.

Z ramienia koszalińskiego oddziału TPD, w spotkaniu i rozmowach z wojewodą wzięli udział (widoczni na zdjęciach): **Anna Poznańska**, zastępca dyrektora ds. pedagogicznych i **Henryk Zabrocki**, prezes, który złożył podpis pod dokumentami dotyczącymi wsparcia.

– Bardzo nas cieszy, że nasza dalsza pomoc dzieciom z Ukrainy będzie możliwa – podkreślił **Henryk Zabrocki**. – Potrzeba tyle, ile będzie to niezbędne i konieczne. TPD nie ma w nazwie narodowości dzieci. Pomagamy wszystkim najmłodszym, również z odległej Kenii, gdzie od ubiegłego roku realizujemy program „adopcji na odległość”. Bez względu na okoliczności i to, co robią dorośli, dziecko pozostaje dzieckiem, które potrzebuje akceptacji, bezpieczeństwa i swojego miejsca na Ziemi. (pp)

Fot. ZUW Szczecin

Nagroda za przekazywanie dobra



Wiesława Mądrowska z Przedszkola Rodzinnego Mądrowskich w Kołobrzegu, w ostatnich dniach czerwca br., otrzymała Nagrodę Króla Maciusia, najwyższe wyróżnienie przyznawane przez oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie.

Nagrodę wręczyli podczas spotkania okazjonalnego: **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie i **Anna Poznańska**, dyrektor ds. pedagogicznych oddziału. – Dla laureatki to była prawdziwa niespodzianka – przyznaje **Henryk Zabrocki**.

W uroczystości uczestniczyła także **Anna Bańkowska**, członek zarządu województwa. **Wiesława Mądrowska** od lat współpracuje z TPD. Podczas gali z okazji 75-lecia była jednym z ofiarodawców przekazujących sztandar oddziału.

Nagroda przyznawana jest za działania na rzecz dzieci w przedszkolach osobom, które chcą i potrafią przekazywać dobro najmłodszym. Nagrodę stanowi: statuetka autorstwa **Kamili Łukawskiej**, certyfikat oraz wpis do księgi osób wyróżnionych godnością. (mg)

Fot. TPD Koszalin

Projekt „Ogniska – w drodze do domu”

realizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Okręgowy w Koszalinie
współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego
Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2020.

Umowa: RPZP.07.06.00-32-K111/21

Projekt zakłada kompleksową i indywidualną formę wsparcia dla min. 80 osób dorosłych i 268 dzieci (w wieku 6-18 lat),
na terenie powiatów: białogardzkiego, kołobrzeskiego, koszalińskiego i świdwińskiego,
dzięki powstaniu 3 nowych (Dobrowo, Pustary, Połczyn Zdrój) i rozszerzeniu oferty pięciu istniejących (Koszalin)
Placówek Wsparcia Dziennego oraz Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej
prowadzonych przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Koszalinie.

Rekrutacja uczestników prowadzona jest na miejscu, w każdej Placówce
realizującej Projekt „Ogniska – w drodze do domu”, przez Pedagogę Rodzinnego,
poniżej dane adresowe:

Pustary 2a, 78-113 Dygowo
Dobrowo 28B, 78-220 Tychowo
ul. Jana Pawła II 4, 78-320 Połczyn Zdrój
ul. Leszczynowa 4, 76-039 Biesiekierz
ul. Piłsudskiego 11-15, 75-501 Koszalin
ul. Bałtycka 2A, 75-331 Koszalin
ul. Ruszczyca 14, 75-654 Koszalin
ul. Wańkowicza 82A, 75-446 Koszalin
ul. Dworcowa 2, 75-950 Koszalin

Szczegółowe informacje dotyczące udziału oraz realizacji Projektu

„Ogniska – w drodze do domu”

można również uzyskać w Biurze Projektu:
Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Okręgowy w Koszalinie
ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 11-15, 75-501 Koszalin
tel. 94 342 56 27 , e-mail: koszalin@tpd24.pl, www.tpd24.pl

Nie czekaj - zostań uczestnikiem Projektu

„Ogniska – w drodze do domu”

już dziś!!!

Zapraszamy do kontaktu z Pedagogiem Rodzinnym

Konferencja z wojewodą



Koszaliński oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci był jedną z niewielu organizacji pozarządowych z regionu zaproszonych do udziału w konferencji pod nazwą „Współpraca międzysektorowa

na rzecz uchodźców”, zorganizowanej 28 czerwca br. przez **Zbigniewa Boguckiego**, wojewodę zachodniopomorskiego.

TPD w Koszalinie reprezentował prezes oddziału **Henryk Za-**

brocki, który miał okazję opowiedzieć o tym, co organizacja robi dla dzieci z Ukrainy. – *Tak powinien wyglądać model współpracy samorządu lub administracji państwowej w podmiotami trzeciego sektora – chwalił spotkanie Henryk Zabrocki.*

Koszalin reprezentowała również **Monika Widocka** z Pracowni Pozarządowej (PP). TPD od wielu lat współpracuje z PP, między innymi przy organizowanych wspólnie wydarzeniach, w Koszalińskim Dniu Organizacji Pozarządowych i Gali Organizacji Pozarządowych.

W spotkaniu wziął udział **Zygmunt Pyszkowski**, prezes Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego TPD w Szczecinie. Henryk Zabrocki tłumaczył: – *Ponieważ jesteśmy widoczni, chcemy być również dostrzegani w tym, co i dla kogo robimy. Temu służą tego rodzaju wymiany myśli i informacji.*

Wojewoda podkreślił duże znaczenie dobrze przygotowanej, przemyślanej i sprawnie przeprowadzonej pomocy, adresowanej do obywateli i obywateli Ukrainy. – *Tego rodzaju wsparcia może potrzebować każdy, o każdej porze i w różnym zakresie – podkreślił. – Dobrze, że nasze organizacje są gotowe do niesienia szybkiej i fachowej pomocy systemowej – dodał.*

Prezes TPD w Koszalinie zaznaczył: – *Od początku agresji Rosji na Ukrainę w pełni solidaryzujemy się z narodem ukraińskim, czemu daliśmy wyraz w pierwszych dniach wojny, mając prowizorycznie przygotowany mural poparcia. Nic się nie zmieniło, wciąż powtarzamy: „Możecie na nas liczyć”. (pł)*

Rodzice zastępczy pilnie poszukiwani

Koszaliński oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD) oferuje możliwość utworzenia rodzin zastępczych. Od 2012 r. – pod patronatem TPD i auspicjami Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie – w Kołobrzegu prowadzi działalność Punkt Wspierania Dziecka i Rodziny.



Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
w Kołobrzegu



Placówka ma charakter diagnostyczny, konsultacyjny i terapeutyczny. Poprzez rozmaite działania potwierdza to, co widnieje w jej domenie: „Rodzina zastępcza to szansa na zdrowe dzieciństwo i równy rozwój dla wszystkich dzieci”.

Do zadań pracowników punktu należy między innymi: szkolenie kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej niezawodowej lub zawodowej, szkolenie osób, którym sąd powierzył tymczasowo pełnienie funkcji rodziny zastępczej, organizowanie grup wsparcia dla rodzin zastępczych, poradnictwo psychologiczne i pedagogiczne. Pracownicy

służą wsparciem i pomocą

nie tylko rodzinom zastępczym, lecz także osobom, które funkcję taką chciałyby pełnić. To poradnictwo ma charakter szczególnie ważny.

Rodzina zastępcza to przejściowa forma opieki nad dzieckiem, którego rodzice zostali trwale bądź czasowo pozbawieni praw rodzicielskich. Charakterystyczną cechą jest jej tymczasowość. Dzieci pozostają w rodzinie zastępczej do czasu poprawy sytuacji w rodzinie biologicznej, wtedy powracają do domu rodzinnego, bądź uregulowania sytuacji prawnej, np. pozbawienia władzy rodziców biologicznych. Wówczas dziecko ma szansę na adopcję.

Rodzina zastępcza ma obowiązek współpracy z rodzicami dziecka oraz Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Dziecko pozostaje w rodzinie zastępczej do osiągnięcia pełnoletniości lub do momentu ukończenia nauki w szkole.

Henryk Zabrocki, prezes koszalińskiego TPD tłumaczy: – *Od wielu lat zadanie prowadzenia punktu zleca nam kołobrzegskie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Ta współpraca układa się bardzo dobrze, mogą powiedzieć, że wzorowo. Zajmujemy się rodziną kompleksowo, czyli robimy wszystko, czego wymaga lub potrzebuje dziecko. Kwalifikujemy, szkolimy, diagnozujemy, opiniujemy i pomagamy rodzicom zastępczą, a z drugiej strony – pracujemy z biologicznymi rodzinami.*

– *W ramach*

systemu całkowitej opieki

rodzinnej nad dzieckiem funkcjonują: rodziny adopcyjne, rodziny zastępcze, rodzinne domy dziecka, wioski dziecięce oraz rodziny opiekuńcze – wyjaśnia **Izabela Ziegler**, kierownik punktu. – *Wszystkie te instytucje stawiają sobie za cel pomoc i poprawę warunków życia dziecka z jakichś powodów opuszczonego. Istnieją jednak pomiędzy nimi poważne różnice prawne i społeczne.*

Rodzinę zastępczą może stanowić osoba samotna rozumiejąca potrzeby dziecka, ponieważ jest w stanie zapewnić mu to, co najważniejsze: indywidualizację oddziaływań wychowawczych, miłość i ciepłą atmosferę rodzinną. Jeżeli małżeństwo podejmuje decyzję pełnienia funkcji rodziny zastępczej, to oboje przyjmują te same prawa i obowiązki. Jeżeli jedno z nich, w tym przypadku drugie musi wyrazić pisemną zgodę na przyjęcie dziecka. Kiedy osoby mają dzieci własne trzeba wziąć pod uwagę możliwe interakcje pomiędzy nimi a przybranym rodzeństwem. Wszystko to wymaga analizy, konsultacji, rozpatrzenia możliwych za i przeciw, żeby ostateczna decyzja była dla dziecka wartością wspierającą i dawała mu nowe możliwości.

Kilkanaście osób rocznie kończy

szkolenia dla kandydatów

na niezawodowe rodziny zastępcze. Żeby dziecko powróciło do domu rodzinie biologicznej trzeba przywrócić utraconą sprawność. Droga do tego jest trudna, wymaga pracy na wielu poziomach. Specjaliści z placówki świadczą rodzinom pomoc bieżącą i wychodzą z pomocą w sytuacjach wymagających interwencji. Co istotne, pełnienie funkcji rodziny zastępczej może zostać powierzone małżonkom bądź osobom samotnym. Kandydat musi jednak dawać rękojmię należytego wykonywania zadań rodziny zastępczej. Wymagane jest stałe miejsce zamieszkania na terytorium RP, a kandydat musi w pełni korzystać z praw cywilnych i obywatelskich. Ponadto kandydatem nie może być osoba, która nie ma lub w przeszłości straciła prawo do władzy rodzicielskiej. Kandydat musi

mieć odpowiednie warunki mieszkaniowe i stałe źródło utrzymania.

Bycie rodziną zastępczą może być dobrym pomysłem na życie lub stać się nowym zawodem z odpowiednimi kwalifikacjami. Warto przy tym pamiętać, że jedna z osób tworzących zawodową rodzinę zastępczą otrzymuje wynagrodzenie, a na każde dziecko umieszczone w pieczy zastępczej – pomoc finansową.

Wjeście w krąg rodzin zastępczych wiąże się z uzyskaniem pozytywnej opinii z właściwego ośrodka pomocy społecznej. U kandydatów przeprowadzany jest wywiad środowiskowy, sprawdzane są warunki mieszkaniowe.

Badania pedagogiczne i psychologiczne, rozmowy ze specjalistami i szkolenia – to

kolejne etapy wtajemniczenia.

Po zebraniu wymaganych dokumentów i pozytywnej kwalifikacji kandydatom proponowane jest dziecko. Zapoznają się oni z sytuacją życiową i zdrowotną dziecka i podejmują decyzję o jego przyjęciu.

Po przyjęciu dziecka opiekunowie mogą w różnej formie korzystać z pomocy specjalistów z Punktu Wspierania Dziecka i Rodziny lub z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Przy tym rodzina zastępcza powinna zdawać sobie sprawę z tego, że dziecko najczęściej trafia pod opiekę z bagażem doświadczeń, zdarza się, że bardzo przykrych.

– *Wszystkie trudy rodziców zastępczych wynagradza uśmiech dziecka i świadomość, że pod ich dachem jest szczęśliwe i radosne – podkreśla Henryk Zabrocki. – Choć mówimy o pracy, sposobie na życie i przeformatowaniu zawodowym, najważniejsze, co opiekunowie powinni w sobie odkryć to chęć niesienia pomocy dzieciom. Bez poczucia misji, czy służby trudno mówić o prawidłowym wypełnianiu obowiązków rodziny zastępczej.*

Rodzina zastępcza ma obowiązek współpracy z rodzicami biologicznymi dziecka i z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Dziecko pozostaje w rodzinie zastępczej do osiągnięcia pełnoletniości lub do momentu ukończenia nauki w szkole. (mg)

Fot. TPD Koszalin

Każdy, kto chce zostać rodzicem zastępczym, może zgłosić się do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kołobrzegu, przy ulicy Grottera 11, tel. 94/354 80 66, 94/354 80 54, e-mail: pcpr@kolobrzeg.powiat.pl lub do kołobrzegskiego Punktu Wspierania Dziecka i Rodziny TPD, przy ulicy Mariackiej 40, tel. 502 916 803, e-mail: rodzina_kolobrzeg@onet.pl



Historia koszalińskiego TPD (część 24)

Koniec 2021 r., w całej dotychczasowej historii pandemii, był najtrudniejszy: wprowadzić rząd nie zdecydował się na wprowadzenie tak ostrych ograniczeń, jak rok wcześniej: lockdownu, izolacji, zawieszenia działalności instytucji, w tym placówek edukacyjnych i wychowawczo-opiekuńczych, mimo to dramatycznie, gwałtownie i drastycznie wzrosła liczba osób zakażonych i hospitalizowanych, a przede wszystkim zgonów.

Poziom zaszczepienia przeciwko COVID-19 w środowisku koszalińskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD) zdecydowanie przekroczył średnią krajową, zbliżając się do 100 proc.

– *Wszystkie osoby wykazała się maksymalną odpowiedzialnością* – podsumował **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie. – *Nikogo nie musieliśmy namawiać do szczepień. Nie było potrzeby rozmów, w pojedynczych przypadkach należało rozwiać wątpliwości, które wynikały z fałszywych informacji.*

Dyplom od wojewody

Uczestniczący w obchodach Dnia Pracownika Socjalnego, zorganizowanych przez Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Szczecinie, przedstawiciele oddziału otrzymali od wojewody **Zbigniewa Boguckiego** dyplom, adresowany do wszystkich pracowników TPD.

W dokumencie czytamy: „Wykonują Państwo niełatwy i wymagający zawód, opierający się na empatii i zrozumieniu drugiego człowieka. Państwa działania, podejmowane często w trudnych warunkach, pozwalają na odzyskanie nadziei i wiary we własne możliwości, tym, którzy je wcześniej utracili. Stanowią jednocześnie podstawę funkcjonowania kompleksowego systemu wsparcia i pomocy dla osób potrzebujących”.

„W dniu Państwa święta życzę, aby praca zawodowa przebiegała w zdrowiu oraz była źródłem satysfakcji i rozwoju osobistego – napisał wojewoda. – Życzę również, aby Państwa poświęcenie było doceniane w środowiskach lokalnych, w których pełnicie Państwo tak ważną rolę”.

Akcje i prezentacje

Dzieci z przedszkoli i podopieczni z ognisk wzięli udział w nowym projekcie finansowym pod hasłem „Pieniądze – świadkowie historii naszego życia”, realizowanym przez TPD wspólnie z Narodowym Bankiem Polskim. Przedsięwzięcie miało charakter edukacyjny i prorozwojowy. Uczestnicy przygotowali plakaty dotyczące finansów, które można obejrzeć na wystawie multimedialnej na stronie: tpd24.pl.

Ogniska z gminy Świdwin: „Chatka Puchatka” i „Strażnica” z Oparzna, wzięły udział w IV Festiwalu Organizacji Pozarządowych, który odbył się w Świdwińskim Ośrodku Kultury – Zamek. Placówki wystawiły swoje stoiska

adresowane do najmłodszych, poza tym zaprezentowały to, czym zajmują się na co dzień, jakie sukcesy odnoszą ich podopieczni i na czym polega misja Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Pod koniec 2021 r. oddział przyłączył się do akcji „Różowa Skrzyneczka”. Pół miliona Polek nie ma pieniędzy na zakup odpowiedniej ilości środków higienicznych. Z brakiem dostępności podpasek spotkała się niemal każda kobieta.

16 postanowień zjazdu

Jak wynika z badań, 21 proc. nastolatków musiało z tego powodu wyjść z instytucji, opuścić np. stanowisko pracy. Właśnie dlatego w placówkach oddziału umieszczone zostały różne skrzyneczki z produktami menstruacyjnymi. Bo podpaski to prawo, a nie luksus. Akcja pozostawiła po sobie wartości trwałe w postaci charakterystycznych skrzyneczek z podpaskami i tamponami, umieszczonych w miejscach zapewniających dyskrecję. Skrzyneczki są wyrazem dbałości o potrzeby kobiet.

Krajowy Zjazd Sprawozdawczy TPD odbył się hybrydowo pod koniec listopada 2021 r. Część uczestników przyjechała do Warszawy, ale większość z biurem Zarządu Głównego (ZG) połączyła się za pośrednictwem aplikacji mobilnej. Tak było w przypadku delegatów z Koszalina. Zjazd przyjął sprawozdania merytoryczne i finansowe z działalności ZG w latach 2019-2020, a zarządowi udzielił absolutorium na kolejne dwa lata działalności.

Zjazd był również okazją do dyskusji o sytuacji i przyszłości organizacji, potrzebie wprowadzenia zmian w jej działalności i najważniejszych kierunkach rozwoju TPD. Propozycje trafiły do Komisji Uchwał i Wniosków (KUIW), która zaproponowała przyjęcie w formie uchwał 16 postanowień zjazdu.

Promocja ma znaczenie!

Wśród nich znalazły się między innymi potrzeby: zintegrowania działalności komisji rewizyjnych wszystkich szczebli, szczególnie w zakresie prowadzenia doradztwa w sprawach kadrowych i finansowo-gospodarczych w placówkach i ogniwach oraz kontynuacji konferencji konsultacyjnych z przedstawicielami ogniw terenowych każdego szczebla w ramach spotkań prezydium ZG.

Wśród nowych wniosków znalazły się postulaty o potrzebie promocji TPD, dotyczące programu doskonalenia zawodowego działaczy i tworzenia w oddziałach społecznych rad programowo-doradczych. Oddział koszaliński jako jeden z pierwszych w kraju, swoją radę powołał już w 2016 r.

– *Z perspektywy kilku lat, powołanie rady jako osobnego organu wspierającego działalność oddziału, a równocześnie skupiającego osoby pracujące w TPD, uważam za niezwykle ważne i potrzebne* – mówił Henryk Zabrocki.

W protokole KUIW czytamy o potrzebach: powołania rzecznika prasowego przy ZG, wydawania pisma „Przyjaciel Dziecka” raz na kwartał i bieżącej aktualizacji strony internetowej TPD oraz wprowadzenia obowiązków eksponowania logo organizacji w biurach, placówkach i podczas wydarzeń.

Raport o pandemii

Akademia Odpowiedzialnej Działalności – to projekt, który ma zawierać „opracowanie i wdrożenie programu doskonalenia zawodowego i organizacyjnego działaczy społecznych i pracowników TPD”. Delegaci postulowali także: powołanie wewnętrznych grup eksperckich, pozyskiwanie dotacji unijnych na działalność statutową i rozwój merytoryczno-organizacyjny oraz organizowanie i prowadzenie większej ilości placówek dla dzieci i młodzieży.

Kolejny punkt, szczególnie podkreślany jako ważny przez zachodniopomorskich działaczy, dotyczył „podjęcia intensywnych działań zmierzających do zapobiegania umieszczeniu dzieci w pieczy zastępczej rodzinnej i instytucjonalnej”. Osiągnięcie tego celu możliwe będzie poprzez: tworzenie placówek wsparcia dziennego, rozwój poradnictwa rodzinnego, wzmacnianie roli pedagoga rodzinnego, ofensywę pedagogiki solidarności w szkołach i stworzenie raportu o sytuacji dziecka i rodziny w pandemii. Pod koniec 2021 r. kilka różnych środowisk pracowało nad stworzeniem jednolitego dokumentu poświęconego temu tematowi.

Nowe propozycje

Wśród wniosków znalazły się też inne zapisy, np.: „Towarzystwo, jako trendsetter pedagogiki powinno dążyć do rozpoczęcia dyskusji na temat zmiany używanego w TPD nazewnictwa z <niepełnosprawni> na <z niepełnosprawnością> lub nawet <z niepełną sprawnością>” oraz „rozważyć ustanowienie nowego medalu stowarzyszenia za wybitne osiągnięcia na rzecz dzieci i dziedziny medycyny, kultury i edukacji”.

Zawnioskowano, aby TPD stało się ambasadorem zdrowego i świadomego odżywiania dzieci, jako „podstawowego warunku prawidłowego rozwoju intelektualnego, psychofizycznego oraz odporności i zdrowia”. Zdaniem delegatów należy „podjąć działania zmierzające do poszerzenia liczby członków i osób wspierających organizację”.

TPD, w ocenie delegatów, powinno wystąpić z inicjatywą ustawodawczą o „przywrócenie statusu (...) wyższej użyteczności publicznej organizacjom, które mają ponad 100-letni dorobek działalności społeczno-wychowawczej”. Pozwoliłoby to na wyróżnienie tych zasłużonych organizacji wśród tysięcy przedstawicieli trzeciego sektora.

Piotr Pawłowski
Fot. TPD Koszalin



Beata Gidaszewska z ogniska „Zacisze”, Jolanta Szklarska, sekretarz generalna Zarządu Głównego TPD, Henryk Zabrocki, prezes TPD w Koszalinie i Krystyna Chowańska, prezes TPD w Koninie



„Panie rektorze, ja panu pomogę!” – zdaje się mówić Justyna Basiejko, koordynatorka placówek TPD w gminie Świdwin do prof. Tadeusza Bohdala, rektora seniora Politechniki Koszalińskiej. Rektor przyszedł na galę z naręczem prezentów: listem gratulacyjnym, plakieta jubileuszową i książkami dla najmłodszych. Dziękujemy!

Za kulisami gali, czyli co zobaczyli uwiecznił Marcin



Henryk Zabrocki w towarzystwie asystentki prezesa Karoliny Szamburskiej



Znamienici goście gali (od lewej): poseł Piotr Zientarski, prezydent Koszalina Piotr Jedliński, przewodniczący Rady Miejskiej Koszalina Jan Kuriata i rektor senior Politechniki Koszalińskiej prof. Tadeusz Bohdal



Prezesi oddziałów TPD z żonami (od lewej): Irena Pleśniak, małżonka siedzącego obok Kazimierza Pleśniaka z Legnicy i Henryk Zabrocki z Wandą Zabrocką



Maciej Osada-Sobczyński, kompozytor, muzyk, aranżer, nauczyciel młodzieży tepedowskiej i koordynator muzyczny wszystkich wydarzeń organizowanych przez TPD w Koszalinie.



Jadwiga Plichta z ogniska „Przystań” i Anita Piechowska, główna księgowa oddziału na stoisku z gadżetami, pamiątkami i upominkami jubileuszowymi



Ks. Krzysztof Witwicki, prezes Fundacji Dobre Media Ewangelizacji na posterunku realizatora gali, której całość na żywo można było śledzić w mediach społecznościowych. Dziękujemy!